Nr 127. Dnia 12 Czerwca 1872 r. Środa. Dnia 31 Maja (12 Czerwca) 1872 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20 miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. **Numer pojedyńczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej rana do 2 po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się

Dziś: Ś. Onufrego Pust.
Czwartek: Ś. Antoniego Padewskiego.
Piątek: Ś. Bazylego Biskupa Dra Kościoła.
Sobota: ŚŚ. Wita i Modesta Męczenników.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40
Zachód „ „ 8 „ 19.

Długość dnia godzin 16 minut 39
Przybyło „ „ 9 „ 9.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz": PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Niedziela: 4 po św. Ś. Benona Biskupa.
Poniedziałek: ŚŚ. Adolfa i Marcjana MM.
Wtorek: ŚŚ. Marka i Marcellina.
Środa: ŚŚ. Gerwazego i Protazego.

— Wczoraj w kościele Ś-go Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, odprawioną została dziewiąta z rzędu Nowenna do Ś go Antoniego, w czasie której Summę celebrował JX. kanonik Wąkulewicz, słowo Boże głosił JX. Walichnowski. Amatorowie pod kierunkiem p. Rosłońskiego, odśpiewali Mszę K. Studzińskiego, na Ofertorium, modlitwę Verdiego — na benedictus, modlitwę ś. p. Moniuszki „Ojcze nasz."

— Jutro odprawiać się będzie w tymże kościele odpust zupełny, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami, tak z rana jak i po południu, na cześć Ś-go Antoniego, którego uroczystość w dniu jutrzejszym przypada.

— „Goniec Urzędowy" zamieścił następujący telegram:

Liwadja 25 maja.—Najjaśniejszy Pan z Najjaśniejszą Panią i Wielką Księżniczką Marją Aleksandrówną, raczył dziś o godzinie 7½ wieczorem odpłynąć z Jałty do Odesy. Jej Cesarska Mość i Jej Cesarska Wysokość, odprowadziwszy Najjaśniejszego Pana do Odesy, raczą powrócić do Liwadji.

— W „Gońcu Urzędowym" zamieszczono: „Dnia 30 maja roku bieżącego Ojczyzna nasza obchodzi 200-letni jubileusz od dnia urodzenia się Cesarza Piotra I.

„Uważając za świętą powinność, aby w tym pamiętnym dniu we wszystkich kościołach rzymsko-katolickich w Cesarstwie i Królestwie Polskim, były odprawione uroczyste nabożeństwa na pamiątkę Wielkiego Przekształciciela Rosji, a zarazem modły za zdrowie Najjaśniejszego Pana, obecnie Panującego Domu i pomyślność drogiej Ojczyzny naszej,—rzymsko-katolickie kolegjum duchowne wydało polecenie, za pomocą telegramów, wszystkim podwładnym jemu zwierzchnościom djecezji, o odprawieniu pomienionego nabożeństwa.

„Zwierzchność djecezji mohylewskiej, ze swej strony, okólnikiem poleciła, aby w ostatnią przed 30 maja niedzielę, o mającem się odbyć uroczystem nabożeństwie, oznajmione było z ambony we wszystkich kościołach rzymsko-katolickich. Podobnież rozporządzenia zostały wydane i przez jeneralny konsystorz ewangielicko-luterski w jego wydziale, oraz przez zwierzchności duchowne innych obcych wyznań."

= Otrzymujemy od zarządu drogi żelaznej Terespolskiej, następujące zdanie sprawy z piątego Ogólnego Zgromadzenia akcjonarjuszów tejże drogi, odbytego w dniu wczorajszym 11 czerwca.

Celem uczestniczenia na tegorocznem Ogólnem Zebraniu, złożonych zostało w kassie głównej Towarzystwa w Warszawie, oraz w Filji Banku Handlowego Warszawskiego w Petersburgu, sztuk 10,707 akcji, przez 72 akcjonarjuszów, posiadających razem 300 głosów. Na Ogólnem Zebraniu było obecnych 60 akcjonarjuszów, reprezentujących razem 9,878 akcji i 260 głosów. Podług Ustawy, do prawomocności uchwał, wymagana jest obecność przynajmniej 20 akcjonarjuszów, reprezentujących 5,208 sztuk akcji, czyli rs. 520,000 kapitału zakładowego Towarzystwa.

Posiedzenie zagaił Prezes Rady Zarządzającej Leopold Kronenberg. Ze strony Rządu, obecnymi byli: Inspektor Dr. Żel. w Królestwie Polskiem, Rz. Radca Stanu Biergiel oraz Komisarz Rządowy przy tychże drogach, Radca Stanu Hörschelmann. Na assesorów zaproszeni zostali z grona akcjonarjuszów: Radca St. Aleksander Karpiński i Radca Stanu Hipolit Chwalibóg, na sekretarza Ogóln. Zebrania p. Wojciech Bronikowski, mecenas. Następnie z polecenia Prezesa, sekretarz Główny Towarzystwa p. Seweryn Abitz, odczytał następującą przemowę:

„Szanowni Panowie! W roku zeszłym ruch na naszej drodze znacznie się podniósł, po części w skutek ukończenia budowy Dr. Żel. Moskiewsko-Brzeskiej i połączenia przez to Królestwa z Moskwą i środkowemi gubernjami Cesarstwa, poczęści w skutek budowy dwóch innych linji, łączących się w Brześciu z Dr. Żel. Warszawsko Terespolską, Drogą Żel. Brzesko-Grajewską i Kijowsko-Brzeską, dla których bardzo znaczne transporta szyn i innych przyrządów po naszej drodze przewożone były. W ciągu 1871 roku, przewieziono Dr. Żel. Warszawsko Terespolską w ogóle 11,369,090 pudów różnych towarów, kiedy w r. 1870 ogólna liczba transportów dochodziła tylko do 8,407,174 pudów. W odpowiednim stosunku wzrosły także dochody, które w r. 1871 doszły do rs. 1,043,929 kop. 48½, a w r. 1870 wynosiły rs. 817,847 k. 85½, czyli w roku 1871, powiększyły się o rs. 226,081 kop. 99½ t. j. o 27%.

Z drugiej strony zaznaczyć nam jednak wypada równe, a nawet znaczniejsze jeszcze powiększenie wydatków eksploatacji. Wydatki te w r. 1870 wynosiły rs. 460,889 kop. 22, w r. zaś 1871 rs. 813,438 k. 85. Tak znaczny wzrost wydatków eksploatacji, przypisać w części należy potrzebom konserwacji drogi, która z każdym rokiem coraz większych wymaga nakładów. Dopóki droga nasza była nową, koszta konserwacji stosunkowo były małoznaczące. Obecnie zaś, po upływie kilku lat od ukończenia budowy i otwarcia ruchu, okazała się potrzeba częściowej zamiany szyn, zastąpienia dawnych podkładów nowemi, nasypania nowej warstwy zwiru, przez co wydatki na ten cel poniesione, znacznie się powiększyły. Oprócz tego tabor naszej drogi, który z początku był aż nadto wystarczającym na potrzeby eksploatacji, obecnie przy tak znacznem powiększeniu się ruchu, na Dr. Żel. Warszawsko-Terespolskiej, w skutek przyczyn powyżej przywiedzionych, okazał się niedostatecznym i zachodziła potrzeba zamówienia nowych lokomotyw i wagonów, zwłaszcza towarowych co równie pociągnęło za sobą wielki wydatek. Wreszcie na wzrost wydatków eksploatacji w roku 1871, znacznie wpłynęło podwyższenie ceny węgla, która podniosła się od kop. 78½, w r. 1870 do kop. 82, 90, 92½ a nawet do rs. 1 kop. 6 w roku 1871 i spowodowała powiększenie rozchodów o rs. 25,914 kop. 75½.

Jeśli z ogólnej summy wydatków, potrącimy wartość remanentów, pozostałych w materjałach i zapasach warsztatów mechanicznych rs. 109,438; — oraz zaliczenie, udzielone na lokomotywy i wagony, w roku zeszłym obstalowane, a w roku bieżącym dopiero dostarczone i dostarczyć się mające, rs. 100,959; tudzież koszta robót, wykonanych w warsztatach Dr. Żel. na rachunek osób obcych rs. 9,415, oraz koszt wyrobu w warsztatach części zapasowych, narzędzi i przedmiotów inwentarjalnych, z końcem r. 1871 jeszcze w zupełności nieukończonych rs. 34,356, okazuje się, że właściwe koszta eksploatacji wynosiły rs. 559,065, czyli 58% dochodów.

Na zeszłorocznem Ogólnem Zgromadzeniu, Rada Zarządzająca miała zaszczyt WPanom zakommunikować, że w skutek wezwania Departamentu Dróg Żel. poleciła sporządzić studja na linję drogi żel. z Łukowa do twierdy Iwangrodu. Studja te, wraz z szczegółowym profilem i kosztorysem, w maju roku zeszłego do Departamentu przedstawione zostały. Obecnie kwestja budowy pomienionej drogi inny obrót wzięła. W skutek decyzji Najjaśniejszego Pana, który najłaskawiej zezwolić raczył na budowę kilku nowych linji dróg żelaznych w Królestwie, w rozmaitych kierunkach, droga nasza nie tylko z Iwangrodem, lecz prawdopodobnie także z Lublinem, Tomaszowem, oraz przez Hrubieszów i Kowel z drogą Kijowsko-Berdyczewską połączoną zostanie. Nadto przez budowę drogi żel. z Pragi na Mławę do Gdańska, spodziewać się należy dla naszej drogi, najpomyślniejszych rezultatów i znacznego bardzo podniesienia ruchu. Kierunek powyższych linji ostatecznie ustanowionym jeszcze nie został. Jednak aby być przygotowaną, skoro budowa drogi żel. do Lublina i Tomaszowa, bądź na Łuków, bądź wprost z Pragi, stanowczo zdecydowaną będzie, Rada Zarządzająca poleciła sporządzić studja na powyższą linją.

W roku zeszłym Rada Zarządzająca nader bolesną poniosła stratę przez zgon ś. p. Michała hr. Stadnickiego, który od samego początku istnienia Towarzystwa do grona Rady należał i prace jej podzielał. Na mocy § 25 Ustawy, Rada Zarządzająca powołała tymczasowo na miejsce zmarłego hr. Stadnickiego, generała Ignacego Lachnickiego. Wybór ten na dzisiejszem posiedzeniu poddanym będzie pod zatwierdzenie WPanów. Nadto w roku bieżącym występuje z grona Rady, jeden członek. Losem wskazanym został Rz. Radca Stanu, Senator Ambroży Zaborowski, w miejsce którego WPanowie dopełnić zechcecie na dzisiejszem posiedzeniu nowego wyboru. W myśl § 21 Ustawy, członek Rady występujący, może być na nowo wybranym. Z powodu, że w roku bieżącym upływa termin trzech letni, na który wysokość wynagrodzenia dla Członków Rady Zarządzającej przez Ogólne Zgromadzenie z dnia 30 czerwca 1869 r. ustanowioną została, oznaczenie powyższego wynagrodzenia dla Rady Zarządzającej na rok 1873, 1874 i 1875 na posiedzeniu dzisiejszem poddanem będzie pod decyzją WPanów. Rada Zarządzająca postanowiła zaproponować WPanom ograniczenie wynagrodzenia dla niej przeznaczonego do summy rs. 15,000 rocznie."

Z kolei przewodniczący w komissji rachunkowej Rz. Radca Stanu Feliks Zieliński, przedstawił sprawozdanie tejże kommisji o rewizji ksiąg i rachunków eksploatacji za rok 1871. Zgodnie z wnioskiem pomienionej kommisji, Ogólne Zgromadzenie, rachunki eksploatacji Dr. Żel. War.-Terespolskiej za rok 1871, zatwierdziło i udzieliło Radzie Zarządzającej zupełne pokwitowanie. Wybór generała Ignacego Lachnickiego, powołanego tymczasowo na Członka Rady Zarządzającej, w miejsce zmarłego w ciągu r. z. hr. Michała Stadnickiego, przez obecnych akcjonarjuszów, jednomyślnie potwierdzonym został. Z równą jednomyślnością wybranym został na nowo wychodzący w roku bieżącym Członek Rady Zarządzającej Rz. Radca Stanu Zaborowski, oraz powołaną została dotychczasowa kommisja rachunkowa do dalszego pełnienia tych obowiązków także w roku 1872, oraz zatwierdzonym został wniosek Rady Zarządzającej w przedmiocie ustanowienia wynagrodzenia dla tejże Rady na rs. 15,000 rocznie.

Wiadomości miejscowe.

— *Prezes Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych.* Na zasadzie § 15 Ustawy, podaje do wiadomości publicznej: że pierwszoroczne posiedzenie Komitetu, odbędzie się w dniu 4 (16) Czerwca r. b., o godzinie 1-ej po południu w Aleksandryjskiej Sali Magistratu miasta Warszawy. Na to posiedzenie Prezes ma zaszczyt zaprosić wszystkich Członków honorowych Towarzystwa, w nadziei, że zechcą na to pierwsze zebranie licznie się zgromadzić, czem złożą dowód gotowości popierania działań Towarzystwa.— Okazanie kwitu z opłaconej składki, lub biletu wejścia dla Członków Towarzystwa, wydawanego w Biurze Zarządu.— (Ulica Królewska Nr 29; w domu W. Blocha), nadaje prawo znajdowania się na tem posiedzeniu.— Zalegający w opłacie składki mogą uiścić takową przy wejściu, na ręce delegowanego w tym celu kassjera.—Vice Prezes, Rzecz. Radca Stanu, **J. Wieczorkowski.**

— *Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem.*—Gdy w roku bieżącym upływa pierwszy trzechletni okres udzielenia stypendjum: „Józefa Simmlera," przeto Komitet Towarzystwa podaje do wiadomości, iż stosownie do zatwierdzonych warunków, stypendjum to przeznaczonem jest dla młodzieńców urodzonych w Królestwie Polskiem, bez różnicy religji, posiadających rzeczywisty talent i pragnących wydoskonalić się w sztuce *malarskiej.*

Kandydaci mający prawo i życzący korzystać z pomienionego stypendjum, winni najdalej do dnia 3 (15) Lipca r. b. złożyć Komitetowi: 1) Metrykę urodzenia, i 2) utwór wykonany na zadany temat pod nadzorem delegowanego w tym celu Członka Komitetu.

Pierwszeństwo do pozyskania stypendjum, posiadają Simmlerowie, krewni zmarłego artysty—malarza, Józefa Simmlera.

Stypendjum wynosi rsr. 223 kop. 20 w dwóch półrocznych ratach.

Zatwierdza i assygnuje stypendjum JW. Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego, na przedstawienie Komitetu Towarzystwa.

Vice-Prezes Towarzystwa,
Stanisław Hrabia *Kossakowski.*
p. o. Sekretarza, *Kulak.*

— *Kollegium Kościelne Zboru Ewangelicko-Augsburgskiego w Warszawie.*—Po uzyskaniu potrzebnego zezwolenia i po odbyciu naprzód Zabawy muzykalno-loteryjnej na korzyść Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, Kollegium kościelne zamierza w niezbyt odległym terminie, a mianowicie w drugiej połowie bieżącego miesiąca, urządzić Loterję fantową w ogrodzie Saskim w połączeniu z Zabawą muzykalną urozmaiconą okazałą illuminacją i ogniami bengalskiemi na zasilenie funduszów Wydziału Jałmużniczego Kol-

legium Kościelnego, a w szczególności na utrzymanie Domu przytułku ubogich starców i Domu opieki sierot tutejszej Gminy ewangelicko-augsburskiej; o czem podając do powszechnej wiadomości, oraz ze względu, że Wydział Jałmużniczy nie ma zbywających funduszów na zakupienie znacznej liczby potrzebnych fantów loteryjnych, jako też w celu, aby koszta urządzenia samej zabawy, nie obciążyły zbytecznie Instytucji dobroczynnych, na korzyść których zabawa loteryjna ma być urządzona— ma zaszczyt odnieść się z najuprzejmiejszą prośbą do tutejszych mieszkańców i osób dobroczynnych o przyjście w tym razie z pomocą czy to pieniężną, czy też darami swemi, do przyjęcia których zostali uproszeni i niniejszem zawiadomieni, mianowicie do odbioru darów pieniężnych i fantów w sklepach i handlach kupieckich WW. Rau Zofia, Holtz Kazimiera, Freund Karolina, Brun Marja.— WW. Kuhnke August, Machnaur Jan, Neumann Hugo Zeuschner Wilhelm; po domach zaś następujące Opiekunki i Opiekunowie Domu Starców i Sierot, jako to: JW. Herschelman Matylda i Rosset Marja. WWżne: Szczupaczkiewicz Tekla i Andre Henryka, tudzież WW. Arnhold Jan, Rentel Józ., Müller Jul. i Pfeiffer Stanisław. Przytem Kollegium kościelne ma honor uprazszać wszystkie Osoby upoważnione do zbierania fantów o gorliwe zajęcie się powyższą czynnością z powodu, że termin odbycia Loterji fantowej już nie jest zbyt odległy — następnie aby otrzymane dary i fanty nadesłać raczyły przed dniem 15 czerwca r. b. do kancellarji Domu starców i sierot, przy ulicy Erywańskiej pod Nr 2gi w godzinach rannych: od 8mej do 12tej, oraz po południu od 4tej do 6tej, gdzie na złożone dary i fanty, wydane będą składającym dla ofiarujących stosowne pokwitowania.

= Onegdaj dyrektor Cyrku Salamoński dał przedstawienie na dochód rodziny Moniuszków. Z powodu pewnych trudności ogłoszenia o tem przedstawieniu afisze dopiero w poniedziałek zostały rozlepione, w pismach zaś naturalnie zaledwie po południu publiczność mogła je wyczytać na parę godzin przed przedstawieniem. Pomimo to Cyrk był napełniony, publiczność pośpieszyła bowiem z poparciem pięknej myśli p. Salamońskiego. Program przedstawienia bardzo był dobry i nawet orkiestra cyrkowa starała się przyłożyć do uświetnienia widowiska wykonaniem w czasie pauzy poloneza uroczystego utworu Moniuszki. Za ukazaniem się w arenie p. Salamońskiego publiczność przyjęła go rzęsistemi i długiemi oklaskami oraz kilkakrotnem wywoływaniem pragnąc tym sposobem okazać mu swe uznanie i podziękę za ofiarę poniesioną przezeń na cel tak szlachetny. Pan Salamoński onegdajszem przedstawieniem zjednał sobie ogólną u nas sympatję. Ceny miejsca były zwyczajne wiele jednak osób złożyło naddatki. Ofiary te zapisywano własnoręcznie w umyślnie do tego przygotowanej kontrolli, za niektóre loże płacono po 25 rubli, za krzesła zaś po kilka rubli. Ogólny dochód brutto wyniósł razem już z naddatkami rubli 524 kopiejek 15. Z tego potrącić należy zapłatę orkiestrze, koszt oświetlenia gazowego, 3% procent dla kassy miejskiej, zapłata służby przy biletach razem rubli 65 kop. 65, czystego zatem dochodu otrzymano rubli 458 kopiejek 50. Koszta wydatków są dla tego tak małe że p. Salamoński zrzekł się kosztów przedstawienia wynoszących rubli 218 kop. 67 (dzienne utrzymanie truppy i stajni) a drukarnia teatralna ofiarowała bezpłatnie papier i druk afiszów.

= Wczoraj rozpoczęto przygotowania do żywych obrazów, przedstawić się mających podczas loterji fantowej w Ogrodzie Saskim w nadchodzącą sobotę. Estradę wielkich rozmiarów wznoszą na trawniku przy ulicy Królewskiej, tyłem do sztachet. Ile ubodzy zyskają na tem urozmaiceniu programu loterji, trudno obliczyć, dziś już wszakże przewidzieć można, że piękny trawnik zostanie do szczętu zdeptany, a mnóstwo młodych drzewek pięknie na nim rosnących ulegnie połamaniu. Jaki tłok będzie przytem, także nie trudno przewidzieć, w roku bowiem zeszłym na jednej z loterji fantowych były już przedstawiane żywe obrazy, ale mało kto je mógł widzieć, chociaż urządzono je w miejscu daleko stosowniejszem, a tłumy tłocząc się łamały grube barjery, nie bez naruszenia naturalnie całości łamiących indywiduów. Wczoraj na posiedzeniu Komitetu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczyn. pod prezydencją hr. St. Ostrowskiego układano listę dam, które zasiądą w namiotach, i gospodarzy zabawy. Plan ogrodu z oznaczeniem namiotów, miejsca na obrazy etc., przygotowuje zakład litograficzny Herknera.

= Wyszedł z pod prasy „Abecadlnik zastosowany do metody nauczania czytać w czterech do ośmiu tygodniach“ ułożył ks. W. Bujakowski. Tytuł na drugiej kartce książeczki wypisany brzmi poprawniej: „Abecadlnik zastosowany do nowej metody *nauki czytania*... Doprawdy, uczący czytać po polsku powinienby umieć pisać w tym języku. Czy które dziecko nauczy się czytać na nowym abecadlniku w ciągu ośmiu tygodni wątpimy.

= Wczoraj na posiedzeniu Oddziału Tanich Kuchen, postanowiono uprosić p. A. Rajnert damę deżurną do zastępowania Dyrektorki kuchni I. p. Kremky, w czasie wyjazdu jej za granicę na kuracją; wyasygnowano rs. 1200 na potrzeby tejże kuchni; oraz załatwiono różne kwessje mniejszej wagi i przekonano się z raportu kasowego, że oddział po dzień wczorajszy posiadał kapitału rs. 2891 kop. 60½.

= Jarmark wełniany zaczyna swą działalność w Warszawie. Wczoraj przywieziono już kilka partji wełny na plac targowy.

Dziś rozpoczęto już ważenie wełny na wadze miejskiej i bankowej. Przywieziono mianowicie z Gładczyna, własności p. Jana Lepperta, pudów 40 f. 16, i z Kleszewa, (Słomczyński Jan), p. 62 f. 36. Do dnia dzisiejszego na wagach bankowych przeważono około 11,000 pudów. Wełna ta znajduje się w składzie bankowym. Tryków dostarczono dotychczas dopiero 4 partje, z tych jedna z Poznańskiego. Właściwy jarmark rozpocznie się w sobotę.

= Onegdaj opuścił prassę pierwszy zeszyt zapowiedzianej „Encyklopedji rolnictwa i wiadomości związek z nim mających,“ wychodzącej pod redakcją J. T. Lubomirskiego, E. Stawickiego i S. Przystańskiego.

= Zeszyt 4 dzieła pr. dr. Bocka p. n. „Człowiek w stanie zdrowia i choroby,“ w przerobieniu przez dr. Jakóba Rosenthala, wyszedł w tych dniach z pod prassy.

= Burza grozi Warszawie od kilku już dni, dotychczas jednak kończy się wszystko na drobnym deszczu. Onegdaj po południu mieliśmy czarne niebo, było nawet parę błyskawić i grzmotów, ale deszczu zaledwie kilka kropel. Wczoraj przez cały prawie dzień deszcz ulewny padał po za Pragą, w Warszawie jednak także tylko drobny zaledwie mieliśmy deszczyk.

= Ostróżność przy podróży kolejami żelaznemi, nie może być nigdy za wielką. Pewna rodzina Z. mieszkająca w Radomskiem, prosiła jednego ze swoich znajomych, aby ten dwie ich córeczki, przywiózł do rodziców na wakacją. Położenie pana tego, jako technika i zostającego w służbie kolei, zdawały się być dostateczną gwarancją, że dwie młodziutkie panieneczki szczęśliwie do domu rodziców przybędą. Inaczej się jednak stało. W czasie podróży, tuż za Piotrkowam, jedna z jadących, 13 letnia dziewczynka, wyglądająca oknem wyleciała z wagonu. Wyobrazić trudno przerażenia opiekującego się młodemi panienkami, a tem bardziej rozpacz biednej matki. Wprawdzie uspokojono nieszczęśliwą rodzinę, że córeczce jej nie grozi żadne niebezpieczeństwo, że oprócz małego potłuczenia się, jest zupełnie zdrową, lecz któż wynagrodzi to przerażenie, tą rozpacz przez jakie przejść musieli rodzice. Wypadek ten podajemy do wiadomości publicznej, aby on służył za przestrogę dla tych wszystkich którzy nie długo będą miały pod opieką swoją młodzież spieszącą na wieś dla przepędzenia wakacji.

= Szczególnego rodzaju wypadek śmierci przytrafił się przed kilku tygodniami w powiecie Węgrowskim, we wsi Ugnice.—Dwunastoletni chłopiec Maciej Siemieniuk, chory przedtem od niejakiego czasu na febrę, popędził bydło na łąki włościańskie. Tu ugrzązł w błocie tak silnie, że przy swem osłabieniu chorobliwem, nie był w stanie się wydobyć i skonał w skutek głodu i gorączki.

= W zeszłym miesiącu pojawił się księgosusz w niektórych miejscowościach powiatu Siedleckiego.

= Dnia 3 zeszłego miesiąca w powiecie Zamojskim we wsi Udrycze spłonęła gorzelnia, dom mieszkalny z ruchomościami i bydło. Straty wynoszą przeszło 10000 rubli.

= Dnia 5 zeszłego miesiąca, w gminie Puszcza-Solska, w powiecie Biełgorajskim, spłonęło 35 dziesięcin lasu, wartości przeszło 5,000 rubli. W skutek silnego wiatru, ogień dostał się do zabudowań wiejskich i zniszczył trzy domy, zrządziwszy szkody na 1,000 rubli przeszło.

= Dnia 9 zeszłego miesiąca we wsi Wojewódki-dolne, w powiecie Sokołowskim, piorun zabił 7 sztuk bydła pasącego się na łące.

= Przed dworcem kolei Warszawsko-Petersburskiej wylewają obecnie asfaldem platformę i chodniki łączące dworzec ze Zjazdem mostu na Wiśle.

= Domek żelazny na Zjeździe zajęty już został przez właścicieli pp. Clotin i Spółka. Wczoraj rozpoczęto roboty około uporządkowania i przyozdobienia placu i trawnika otaczającego ów domek.

= Komisarze: Targowy i policyjny wraz z lekarzem miasta na placu za Żelazną Bramą zabrali wczoraj do zniszczenia 525 funtów ryb zepsutych.

= Na Wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyło w ostatnich dniach 6 portretów kobiecych i męzkich pp. Alchimowicza, Szwojnickiego i panny Dukszyńskiej oraz krajobraz Tatrzański Marszewskiego. Prace p. Dukszyńskiej są równie jak wszystkie jej dotychczasowe robione są sposobem pastelowym.

= Przy końcu ubiegłego tygodnia p. Tatarkiewicz i pan Grzywiński chorzy artyści dramatyczni wyjechali z Warszawy. Pierwszy udał się na wieś w okolice Łomży, gdzie przepędzi kilka miesięcy,— drugi do morskich kąpieli w Copot. Na początku jesieni ci artyści ukażą się zapewne na scenie.

= Dowiadujemy się że p. Lewisohn dyrektor trupy prowincjonalnej majacej grywać w Kassyno, przeznacza połowę dochodu z pierwszego przedstawienia na dochód pozostałej rodziny po ś. p. Stanisławie Moniuszko. Rzeczone przedstawienie odbyć się ma w dniu jutrzejszym.

= Onegdaj był w Warszawie przejazdem z Petersburga Henryk Wieniawski i w kilka godzin potem wyjechał do Wiednia. Tam krótko zabawi, kilka tygodni przebędzie u wód niemieckich, następnie się uda na czas jakiś do Lonpynu, a potem z Hamburga wyruszy do Ameryki, gdzie jest zaangażowanym na dziesięć miesięcy do jeżdżenia z koncertami po całej Ameryce wspólnie z Antonim Rubinsteinem i Henrykiem Piattim,— o czem już dawniej donosiliśmy.

= Widzieliśmy fotografję pośmiertną ś. p. Stanisława Moniuszki. Stanowi ona cenną pamiątkę, gdyż uchwycono w niej dziwnie wzniosły, spokojny wyraz oblicza zgasłego mistrza. Jak nam mówiono, p. K. Brandel, właściciel zakładu fotograficznego na Nowym-Świecie, po odbiciu dostatecznej liczby egzemplarzy portretów ś. p. Stanisława, zamierza dochód z ich sprzedaży ofiarować na projektowany dla niego pomnik grobowy.

= Pan Ad: Ch: przebywający stale w Kaliszu, napisał studjum pod tyt: „Kalisz dawny i teraźniejszy“. Interesująca ta praca, pojawi się niezadługo na widok publiczny.

= Pieśń Moniuszki: „Znasz li ten kraj,“ ułożył na trąbkę chromatyczną zakompanientem orkiestry p. A. Kuhne. Utwór ten ma być poraz pierwszy wykonanym przez orkiestrę grywającą w ogródku instytutu wód mineralnych przy ogrodzie Saskim.

= Donoszą nam, że Msza Piotrowińska, Stanisława Moniuszki, o której pisał Kurjer jeszcze w Nr 109, świeżo wspomniał p. Justyn Wojewódzki w liście onegdaj zamieszczonym, ma być wkrótce wydaną w Lipsku, staraniem i nakładem hr. Stanisława Ostrowskiego, któremu przez nieodżałowanego kompozytora naszego poświęconą została. Dochód całkowity tego wydawnictwa ma być przelany do ogólnego funduszu imienia Moniuszki.

= W opisie pogrzebu Moniuszki nie wspomnieliśmy o wykonaniu przez orkiestrę teatrów tutejszych, marsza pogrzebowego kompozycji p. Wilhelma Troschla. Opis ten uzupełniamy niniejszą wzmianką.

= Pod dniem 8-ym b. m. donoszą nam z Lublina, że towarzystwo sceniczne pp: Sarneckiego i Trapszy, przed wyjazdem swoim do Siedlec i Łomży, miało dać przedstawienie na dochód rodziny Stanisława Moniuszki. Lublin w ostatnich czasach dobrze się bawił, stosownie do pory roku. Miał dwie loterje fantowe, dwie produkcje ekwilibrystyczne i jeden koncert wokalny. W teatrze grywano cztery razy na tydzień. Korrespondent uskarża się, iż zamożna część publiczności, stosunkowo do sił swoich, nie dostateczne daje teatrowi poparcie. Towarzystwo, które przez dwa miesiące dało Lublinowi niejeden wieczór przyjemny, powraca do swego gniazda na jesień i wynajęło już sobie na przedstawienia budynek p. Makowskiego.

= Wiadomości o stanie ospy naturalnej w Warszawie. Od dnia 31 maja do 7 czerwca zapadło na ospę dorosłych 23 i dzieci 16, umarło dorosłych 2, dzieci 6. Od czasu pojawienia się ospy (13 stycznia) umarło dorosłych 38 i dzieci 43.

= W Płocku z dniem 1 lipca ma być rozpoczętem wydawnictwo czasopisma p. t. „Wisła.“

= Karol Milkuszyc, zmarły w Lublinie, pozostawił w rękopismie życiorys „Kopernika“ i objaśnienie jego systematów astronomicznych.

= We wsi Złota, w okolicach m. Pińczowa, żonie nauczyciela wiejskiego „przyniósł bocian“ troje niemowląt, samych chłopców. Matka i dzieci cieszą się pożądanym stanem zdrowia.

— *Panu Baronowi D.*— Obrazy darowane dla Lub. T. Dob. znajdują się chwilowo na składzie u Tow. Zachęty Sztuk Pięknych, zkąd przesłane zostaną do Lublina. Może być, że przedtem jeszcze wystawione będą na widok publiczny w jednym ze sklepów tutejszych.

= *Panu M. K. w Petersburgu.* — Żadnego dotąd jeszcze dzieła opisującego Rewolucję hiszpańską w sposób godności i zadaniu historji odpowiadający nie mamy.

= *Panie Redaktorze!* — W podziękowaniu mojem, oraz wynurzeniu uczuć wdzięczności, opuszczono parę wierszy, które nie tylko, że radabym sprostować, ale wyryć na zawsze w pamięci tak zacnych usiłowań jak Szanownego Dyrektora Bilsego, Członków jego

orkiestry, oraz Bronisława Jaworskiego, usiłujących uświetnić dzień pogrzebu nieodżałowanego w stracie ś. p. męża mojego. Racz przeto Szanowny Redaktorze umieścić te kilka wyrazów.

Aleksandra Moniuszkowa.

— Zbierając starannie ostatnie pamiątki dla moich rot po ś. p. mężu moim, upraszam o zwrot wieńca lapisem od Kolegów i Artystów teatru, wiem bowiem ile mu drogą była ta instytucja, a cześć z tego źdła może jest jedną z najcenniejszych dla nas pamiątek.— Aleksandra *Moniuszkowa.*

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", J. S. rs. 1 dla biednej karlicy.

Do Redakcji przysłano na rzecz rodziny po Stanisławie Moniuszce: Od J. A. rs. 15, od Rejenta Kulikowskiego rs. 15.

— Z powodu przypadłej w dniu 9 b. m. 44tej rocznicy śmierci Konstancji **Siemieńskiej**, 1go ślubu Wilanowej, złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pięć abecadlników przez p. Bujakowskiego, dla ochron Towarzystwa Dobroczynności w Warszawie.

— Parasolkę pozostawioną w dorożce N° 217 około owązek przed dwoma tygodniami i książkę rossyjską znalezioną na Powązkach dnia 7 b. m., za udowodnieniem odebrane być mogą w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.

— Wachlarz i spinki, złożył J. S. na loterję fantową odbyć się mającą w Saskim ogrodzie.

— *Sprostowanie.*— W Kurjerze onegdajszym, w licie o pielgrzymce Piotrawińskiej Moniuszki, na str: giej, w kolumnie 3ciej, wierszu 27, zamiast „w końcu września", czytać należy: „w początku września" r. b.

— O negdaj w cyrkule Łazienkowskim, Jan Wiśniewski letni chłopiec, pozostający przy matce, w domu pod Nr 73 ny ulicy Czerniakowskiej zamieszkałej, napiwszy się spirytusu, kupionego przez drugiego 11-letniego chłopca, posłaneo po takowy przez swą matkę, zasłabł i pomimo udzielenia pomocy lekarskiej, wkrótce zmarł. O czem zawiadomiono Sąd i ze strony Policji prowadzi się dochodzenie. (P. G.)

═ W tych dniach, piszą „St. Peterb. Wied." wypraiwiono z Petersburga do Moskwy obraz p. Riepina, wielkich rozmiarów (około 5 arszynów szerokości i 3 arszyny długości). Obraz ten przeznaczony do sali koncertowej na wystawie politechnicznej. Obraz przedstawia w pośród sali, w ruskim stylu, znakomitszych kompozytorów russkich, polskich i czeskich. Środek obrazu zajmują russcy artyści, jak Glinka, książę Odojewski, Bałakiran i inni, prawą stronę zajmują Rubinstejn, grający na fortepianie i artyści polscy jak ś. p. Moniuszko, Szopen, książę Ogiński, Lipiński Laskowski, na lewej stronie obrazu przedstawieni są kompozytorowie-muzycy czescy: Naprawnik, Smetana, Bendl i Horak. Podług zapewnień znawców obraz sprawia wielki efekt.

═ W „Grodzieńskich Gub. Wied." czytamy doniesienie o pożarze, który w dniu 8 czerwca zniszczył 223 domy mieszkalne w miasteczku Kussowie, powiatu Stanimskiego. 2039 osób pozostało bez dachu i przytułku, pozbawionych całego swego mienia. Pożar powstał od uderzenia pioruna. Składki na rzecz pogorzelców przyjmują się w czasowym komitecie, ustanowionym w Słonimie, pod prezydencją marszałka powiatu Słonimskiego.

═ „Kijewlanin" pisze, że z powodu kilku wypadków cholery w Kijowie, urządzono tymczasowy choleryczny szpital w gmachu kontraktowym na Padole. Taż gazeta donosi, że w Odessie urządzają także czasowe szpitale dla cholerycznych, a to na skutek panującej cholery w okolicach miasta.

┼ W czwartek t. j. d. 1[illegible] czerwca r. b. jako w rocznicę imienin ś. p. Antoniny ze Spiskich **Brudkowskiej**, obywatelki m. Warszawy, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele S-go Józefa Oblubieńca na Krak.-Przedmieściu wprost Poczty o godzinie 10-ej z rana, na które pozostały syn i synowa, Krewnych, Przyjaciół i znajomych zapraszają. —5502—

┼ Dnia 13 b. m. to jest w czwartek o godzinie 10 rano, odprawiona będzie żałobna Msza ś. w kościele S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej za duszę ś. p. Antoniego **Roszkowskiego**, Emeryta, na którą pozostała wdowa wraz z córką, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. 5501

┼ Pozostała wdowa po ś. p. **Antonim Quapil**, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo w dniu 1 (13) b. m. to jest we czwartek o godzinie 9 rano w kościele Powązkowskim a następnie na przeniesienie zwłok do grobu odbyć się mające. —5482—

┼ W czwartek 13 t. m. jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Anny z Kamińskich **Nowickiej**, odbędzie się wotywa żałobna o godzinie 9 rano w kościele Sgo Aleksandra za duszę ś. p. Anny i **Michała** małżonków Nowickich, na które w smutku pozostała córka uprzejmie zaprasza. —5530—

┼ Ś. p. Franciszek syn Stanisława **Bohomolec**, w wieku lat 63, obywatel guberni witebskiej, czasowo dla kuracji bawiący w Warszawie, zakończył życie w dniu 11 b. m. i roku. Pozostała wdowa zaprasza Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo żałobne w kościele S-go Krzyża w dniu 13 b. m. (w czwartek) o godzinie 10-ej z rana, i na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 6-ej po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. — 5514.

┼ Dnia 11 b. m. po ciężkiej i długiej słabości opatrzona ŚŚ. Sakramentami przeżywszy lat 31 zakończyła swój doczesny żywot Wanda z Juraszyńskich **Tronowska**. Pogrążeni w głębokim smutku Mąż z Córką, Ojciec, Brat i Siostra zmarłej zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne odbyć się mające d. 13 b. m. t. r. w czwartek o godzinie 9-ej rano w kościele S go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 1 ej w południe na cmentarz powązkowski. —5523—

┼ Onegdaj o godzinie 1-ej z południa, chwilowo bawiąca w Warszawie, Bogu ducha oddała ś. p. Julja 1 voto Moczulska, 2 Łempicka, żona Radcy Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, przeżywszy lat 48. Nieukojony w głębokim smutku pozostały mąż, zaprasza Krewnych, Przjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok dziś t. j. dnia 12 b. m. o godzinie 6 wieczorem, z kościoła parafialnego Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej.—Nabożeństwo żałobne odbyło się dziś w tymże kościele o godzinie $10\frac{1}{2}$ zrana. —5435—

┼ W dniu 10 b. m., o godzinie 6-tej z południa zakończyła doczesne życie ś. p. Marja **Leskier**. Pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza Krewnych i Przyjaciół na eksportacją zwłok odbyć się mającą w dniu 13 b. m., o godzinie 1-szej na cmentarz powązkowski z kościoła dolnego S-go Krzyża. —5345—

┼ Dnia 9go b. m., zakończyła życie ś. p. Irena ze Skarzyńskich **Wilska**, w dobrach Józefpól.— Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy i pochowanie zwłok, odbyło się dziś (we środę), o godzinie 10tej z rana, w kościele parafjalnym we Mszczonowie. —5447—

┼ W dniu 10 czerwca o godzinie 6 wieczorem zmarł Piotruś **Trąbczyński** w 5tym miesiącu życia. Rodzice proszą Krewnych i Przyjaciół na pogrzeb w dniu 12 czerwca o godzinie 4 po południu z mieszkania Nr. 6 przy ulicy Rymarskiej na cmentarz Powązkowski. —5529—

┼ Pozostałe dzieci i wnuki po zmarłym ś. p. Samuelu **Wanke**, składają najczulsze podziękowanie osobom, które raczyły tak licznie zebrać się dla oddania ostatniej chrześcijańskiej przysługi w d. 7 b. m.—5444.

≌ Onegdaj w kościele Opieki S go Józefa pobłogosławiony został przez JX. Borzewskiego związek małżeński zawarty pomiędzy Hr. **Stadnickim** a panną hr. Bogumiłą **Łubieńską**, córką Amelji z hr. Jezierskich i nieżyjącego Seweryna hr. Łubieńskiego.

SPOSTRZEŻENIA
w Obserwatorjum Meteorologicznem
Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr R. stopni	wilgot. powietrza %	kierunek wiatru i stan nieba
wcz. o g. 9 wie.	746 5	+ 16.0	90	połud. wschod. pochmurno
dziś o g. 7 rano	747 5	+ 13 8	85	półn. zachodn. pochmurno
„ o g. 1 z poł.	746.5	+ 15.8	68	„

W ciągu doby od połud. wczoraj do południa dzisiaj } Najmniejsze ciepło st. + 13 5; Największe ciepło st. + 21.4

Kronika zagraniczna.

✕ **Jarmark wełniany.**—Wrocławska Izba handlowa ogłasza pod dniem 9-ym czerwca r. b. następne sprawozdanie z jarmarku na wełnę odbytego we Wrocławiu. Brak zapasów zwłaszcza średnich gatunków wełny i ciągły wzrost cen tego produktu u składników zdawały się zapowiadać silne podwyższenie cen na tegorocznym jarmarku. Tymczasem wypadek jarmarku bardzo jest umiarkowany. Bieg interesów na pomniejszych targach szlązkich był bardzo słaby, a to źle wpływało także i na targ Wrocławski. Pierwszego zaraz dnia jarmarku, to jest 7 go czerwca, sprzedający wełnę stawiali umiarkowane żądania. Kupcy też pospieszyli z kupnem, tak, że prawie cały targ ukończono tegoż dnia.

Ceny w porównaniu z rokiem zeszłym przedstawiają przewyżkę 2 do 5 talarów dla dobrze pranych wyższych gatunków. Mniej udaną wełnę płacono po zeszłorocznych cenach, a nawet i niżej.

Pomimo pięknej tegorocznej pogody, pranie pozostawia tu wiele do życzenia. Wiele transportów wełny było zmoczonych. Kupcy skarżyli się na to ogólnie. Waga wańtucha była o 5% mniejsza od zeszłorocznej. Głównemi nabywcami byli kupcy niemieccy, francuzcy, angielscy i szwedzcy kupowali mniej, a hamburscy najmniej.

Z pierwszej i drugiej ręki wystawione na sprzedaż: wełny szląskiej 39,000 centnarów, poznańskiej 14,500 z Królestwa Polskiego i Austji 3,500, dawniej przywiezionej około 5,000 centnarów, razem 62,000 cent. mniej niż w roku zeszłym o 5,000 centnarów.

Płacono ceny następujące: za szlązką wysokocienką i Elektoralną 100 do 120 talarów, niektóre partje wyżej; za cienką 86 do 98; średnio-cienką 75 do 84; średnią 68—73, włościańską i z mniejszych posiadłości 60 — 66; za szlązką z padliny 58 — 72, za wełnę z ogonów 53 — 63, za cienką poznańską 76—84, za poznańską średnią i średnio-cienką 64—73 tal.

Niezakupiona wełna wraz z dawnemi zapasami wynosi 15,000 centnarów.

✕ Telegraf przynosi ważną wiadomość o Livigstonie. Konsul angielski w Zanzibarze, Kirk, donosi, że zaginiony podróżnik odnalazł się wUnyanyembed. Tam obecnie przebywa. Zwiedził przedtem północny kraniec jeziora Tanganika.

✕ Donoszą nam ze Lwowa:

W teatrze tutejszym ma być w tych dniach urządzoną uroczystość gwoli uczczenia pamięci Moniuszki.

Widowisko składać się będzie z przedstawienia opery: „Halka" i egzekucji *Requiem* utworu zmarłego.

W wykonaniu Requiem, przyjmie współ-udział, oprócz artystów i chórów opery, liczne grono amatorów.

Na zakończenie widowiska ukaże się apoteoza, posąg Moniuszki uwieńczony wieńcem z liści dębowych. Takie wieńce nosili gęślarze staro-słowiańscy.

Halkę, śpiewać ma pani Kwiecińska, którą Moniuszko uważał za jedną z najsympatyczniejszych przedstawicielek swojej kreacji.

✕ W Karlsbadzie kuruje się obecnie około 6 tysięcy osób; są tam chorzy przybyli z pięciu części świata. Kraj nasz dostarczył także znaczny kontyngens chorych na wątrobę, podagrę, nerki i t. p. dolegliwości. W dniu 2 czerwca, ksiądz katolicki, rodem Niemiec, gdy rano otwierał okno, dostał wielkiej choroby i wypadł z 3go piętra w sam wytrysk źródła zwanego: *Sprudel;* wydobyto go nieżywego.—Odkryto w Karlsbadzie nowe źródło „Kaiser Karls'-quelle", które ordynujący Doktor Chorodyński zaleca pacjentom w pierwszych dniach kuracji. Wody Karlsbadzkie, czyszczą dobrze organizm, ale Karlsbadczycy jeszcze lepiej czyszczą ich kieszenie.

Przegląd polityczny.

Nikt by się nie spodziewał żeby p. Thiers mowie swej przeszłosobotniej w zgrom. narodowem nadał taki ton i koloryt pochlebny dla Prussa, jaki widziemy w pojedyńczych wyrażeniach przytoczonych przez dzienniki. Główna teza p. Thiersa że w r. 1870 zły rząd francuzki pobutym został przez dobry rząd pruski— ma za sobą zupełną słaszność. Kwiaty retoryczne, jakiemi ją mówca przyozdobił mogły się nie wszystkim Francuzom podobać, produkcja jednak krasomówcza w całości swej uważana, zjednała sobie podziwienie wszystkich organów prassy paryzkiej. Odrzucenie poprawek Farcego, Kellera i Trochu jest jawnym dowodem silnego wrażenia, jakie mowa na umysłach sprawiła.

To odrzucenie wniosku dopominającego się służby trzyletniej nie jest jeszcze oświadczeniem się za służbą pięcioletnią. P. Thiers odniósł zwycięztwo, ale jeszcze nie zupełne. W sferach parlamentarnych w niedzielę panowało przekonanie, że droga pojednawcza, o której wspominaliśmy onegdaj nie jest jeszcze zagrodzona że trzeba będzie na nią wejść aby rzecz rychło i spokojnie z łatwić. Niektóre dzienniki teraz już uważają kwestję za rozstrzygniętą. Sąd taki wydaje nam się zbyt pośpieszny. Samo odroczenie obrad nad Art. 37 do poniedziałku wskazuje, że na treść tego artykułu niema jeszcze ostatecznej zgody.

Ostatnie deklaracje **amerykańskie** w sprawie **Alabamy**, pociągnęły za sobą, jak o tem telegraf donosi, cofnięcie rezolucji wniesionych do obu Izb parlamentu angielskiego, i utrwaliły tym sposobem ufność w rychłe i przyjazne załatwienie kwestji pretensji pośrednich. Stanu ciągłego wahania nadający tym negocjacjom zupełnie niezwykłą cechę, miał bezpośrednie źródło swoje najprzód w dwuznaczności tekstu traktatu waszyngtońskiego; ale nieporozumienia przywiązane do interpretacji tego traktatu dowodzą, że był on nie końcem ale tylko pewnym oddziałem sporu o Alabamę, i że szczególniej Ameryka nie okazała bynajmniej chęci dokumentem powyższym całą sprawę zakończyć. Gdyby nawet w obecnem stadjum rokowań, punkt zapatrywania się Angli został uwzględniony przez wycofanie pretensji pośrednich, to i wtedy jeszcze nieufność w umysłach mężów stanu i polityków angielskich nie byłaby rozproszoną, jak o tem świadczą ostatnie rozprawy w Izbie lordów. Zdawa-

łoby się raczej że obawy przywiązane do pretensji pośrednich, przeniesły się teraz na pretensje bezpośrednie. Lord Westbury był tłomaczem takiego poglądu twierdząc, że ponieważ sędziom polubownym przyznane jest prawo oznaczenia *en bloc* wysokości wynagrodzenia jakie Anglja będzie musiała zapłacić, to Anglia bynajmniej nie ma pewności, że pod tę skalę stosowaną przez sędziów polubownych nie będą podciągnięte fakta, któreby nigdy nie były poddane pod kompetencję podobnego trybunału. W tym samym duchu odzywał się lord Sfratford de Redcliffe. Obaj mówcy zarzucają redakcji artykułu dodatkowego że zawiera tylko deklarację: iż prezydent nie będzie stawiał pretensji pośrednich, ale bynajmniej nie nakłada na prezydenta obowiązku zawiadomienia o tem sędziów polubownych i poinformowania ich, że pretensje pośrednie nie należą do ich kompetencji. Pretensje te są już postawione, trwają ciągle i nic nie przeszkadza sędziom powrócenia do nich. Podobne zapatrywanie się na stan rzeczy, może się wydawać nieuzasadnionem, i co najwięcej znaleść swoje usprawiedliwienie w dotychczasowym przebiegu sprawy, w którym kazuistyka tak wielką rolę odgrywała. To też lord Granville odpowiedział oponentom, że jeżeli przyjęcie artykułu dodatkowego znaczy to samo co cofnięcie pretensji pośrednich, w takim razie musi to obchodzić nie tylko oba państwa interesowane ale i trybunał polubowny, przedstawiciele bowiem Anglii i Ameryki przy sądzie polubownym musieli by tę okoliczność uwydatnić. Ale nawet „Times“ nie zdaje się być przekonanym tym argumentem. Dziennik ten pisze że lord Granville zapewniał wprawdzie iż w razie nastąpionego porozumienia między dwoma mocarstwami, sąd polubowny zostałby zawiadomiony o cofnięciu pretensji pośrednich, ale najprzód artykuł dodatkowy nic podobnego w sobie nie zawiera, a powtóre podobna nota indentyczna bynajmniej nie krępowałaby sędziów polubownych. W artykule dodatkowym powiedziano jest tylko, że prezydent nie będzie stawiał pretensji, ale to nie przeszkadza sędziom polubownym oznaczyć wysokość wynagrodzeń według żądań postawionych w pierwszym memorjale.

Trudno przypuścić, ażeby członkowie sądu polubownego w ten sposób na sprawę zapatrywali się, nie mniej jednak, to jest właśnie źródło nieufności większej części publiczności i pras angielskiej. Ogólnie opinja domaga się ażeby Stany Zjednoczone cofnęły pretensje pośrednie za pomocą jasnej i zobowiązującej deklaracji, a przedstawione w obu Izbach rezolucje to jedynie miały na celu, wskazując obalenie traktatu waszyngtońskiego jako jedyną alternatywę. Sądząc z ostatnich urzędowych wiadomości przedstawionych w parlamencie, możnaby wnosić że Ameryka skłoniła się ku życzeniom Anglii i oświadczyła iż porozumienie w kwestji artykułu dodatkowego będzie jednoznacznem z wyrzeczeniem się pretensji pośrednich. Z dalszych jednak objaśnień ministrów, okazuje się że Ameryka pod „porozumieniem“ pojmuje „przyjęcie przez Anglię,“ i dopiero gdy to będzie już faktem spełnionym, ma o tem zawiadomić sąd polubowny.

Opozycja zachowawcza dostrzegłszy, że sprawa Alabamy nie jest właściwym gruntem operacyjnym do walki z gabinetem, zwróciła się ku bilowi tajnego głosowania. Wiadomo że projekt ten został w Izbie niższej w trzeciem czytaniu przyjęty. Stronnictwo torysów postanowiło nie sprzeciwiać się wprawdzie drugiemu odczytaniu w Izbie lordów, ale zamierza przeprowadzić w bilu poprawki, i od przyjęcia tych poprawek w Izbie gmin, uczynić zależnem przyjęcie samego projektu.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wersal 8 go. — Zgromadzenie narodowe. Thiers w długiej mowie uzasadniał pogląd swój przeciwko służbie trzyletniej. Zapewniał uroczyście że Francja jak najdłużej pragnie zachować pokój. Zwracając się do wojny z r. 1870/1 wykazywał że przyczyna klęsk nie leżała w ówczesnych instytucjach wojskowych, ale w błędach politycznych i wojennych popełnionych przez ówczesną władzę. Siłę Prus i Niemiec w ogóle stanowiło to właśnie że miały one silnie i dobrze ugruntowany, jednem słowem doskonały rząd, wielkiego męża stanu i wielkiego wojownika, którego by nazwać można „organizatorem zwycięztw.“ Ponad nimi wszystkimi stał król, człowiek silnej woli, mądry i pełen uzdolnienia, który żadnemu ze swych generałów sławy nie zazdrościł, lecz ich wszyskich pomiędzy sobą ścisłemi węzłami zespolił i w ten sposób był w możności uczynić dla Pruss to samo co niegdyś uczynił wielki Fryderyk. Zresztą mówił dalej Thiers nie jest zupełnie słusznem dowodzenie że naród i wojsko mogą być doprowadzonemi do zupełnej równowagi w instytucjach państwowych. W Prusach przyjęto systemat territorjalny, dla Francji niestosowny. Służba pięcioletnia jest koniecznie potrzebną dla wykształcenia rekruta na dobrego żołnierza. Etat liczebny armji ustanowiony na 1,100, 000 ludzi, umożliwiony przez wniosek kommissji, wystarcza najzupełniej dla Francji jeżeli tylko Francja trzymać się będzie polityki roztropnej i potrafi sobie zjednać sprzymierzeńców. Po odrzuceniu wniosków za służbą trzyletnią rozprawy dalsze odłożono na poniedziałek.

Paryż 9 go.—Pomimo wielkiego powodzenia jakiego doznaje wczorajsza mowa Thiersa pomimo odrzucenia poprawek za służbą trzyletnią spodziewają się tu jeszcze ciągle kompromissu, tak iż w końcu zamiast pięciu cztery lata rzeczywistej służby na komissji wymożone zostaną. Mówią tu o przygotowującej się koalicji bonapartystów z legitymistami dla działania przeciwko stronnictwu orleańskiemu.

Madryt 8 go.—Kortezy. Pyimargal wnosi aby zgromadzenie nakazało konwersję wszystkich długów państwa Elduagen przyznaje zły stan skarbu, ale,twierdzi że konwersja powiększałaby jeszcze kapitał należny wierzycielom. Oświadcza on że jeśli do 30 czerwca nie będzie miał dostarczonych sobie tych źródeł dochodu jakich zażądał ujrzy się w konieczności wystąpienia z gabinetu, przewiduje bowiem niepomyślne położenie państwa.

Londyn 9 go.— Ks. Edymburski wyjechał już z Dublina. Jedzie do Londynu.

Wersal 10 go.— Wybory uzupełniające do zgromadzenia narodowego wczoraj odbyte. Na pewno prawie powiedzieć można że wybrano dwóch republikanów, jednego radykalnego i jednego Bonapartystę (Abbatucci na Korsyce).

Paryż 10-go.— Mowa sobotnia prezydenta znajduje podziw we wszystkich organach prassy. Z tego że Thiers wywyższa zasługi sędziwego króla bohatera wnoszą iż pomiędzy obu rządami objawia się dążenie do utrwalenia jak najlepszych stosunków. Thiers między innemi powiedział jeszcze iż nie Niemcy zwyciężyły Francję ale doskonały rząd pruski zwyciężył rząd francuzki. Powszechny poklask okrył ten ustęp mowy Thiersa.

Konstantynopol 9 go. — W portach rossyjskich na morzu Czarnem ogłoszono kwarantannę z powodu pojawienia się cholery na Podolu.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, dnia 12-go czerwca, god. 11 z rana.

Londyn 11-go.—Telegram nadesłany do „Timesa“ donosi, że Ameryka nie będzie proponować odroczenia sądu polubownego, ale je przyjmie.

Wersal 11-go.—Zgromadzenie narodowe odrzuciło czteroletnią służbę wojskową po oświadczeniu Thiersa, że przyjęcie takiego prawa uczyni niemożliwem dalsze pozostanie jego (Thiersa) na stanowisku prezydenta.

SZARADA.

Pierwsza litera nie z naszego kraju,
Pierwsze i *drugie* słychać po wsiach latem;
Trzeciego z czwartym znajdzie baba w gaju,
Wszystka roślina. Odgadnijcie zatem!
(Znaczenie zeszłej szarady *Kocięta*).

— W dniu dzisiejszym rozpoczętem zostało ciągnienie 5 klassy 118 loterji. Znaczniejsze wygrane padły na numera następujące: po rs. 1000 na Nra 20,861, 21,307 i 23,202; po rs. 500 na Nra 170, 8,400, 16,299, i 21,029; po rs. 200 na Nra 14, 2,515, 3,249, 6,042, 9,062 i 20,908.

— *Dyrekcja dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko Bydgoskiej.* — Podaje do wiadomości, że od dnia 3 (15) czerwca r. b. do okrywania towarów klassy III i IV, wysyłanych z mocy § 65 Taryffy, na odkrytych wagonach, mogą być żądane przez wysyłających opony, za opłatą po 50 kop. od sztuki, za każde rozpoczęte 25 mil drogi. —5486—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Dnia 12 Czerwca 1872 roku.

Półimperjały Ros. rs. — kop.
Dukaty Hol. rs. — kop. —
Pruskie talary w biletach rs. — k. —
Austryjackie floreny w biletach k. —

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs, (od kup). . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . .	93	—	92	70
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	91	60	91	30
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869 . . .	91	40	91	15
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	88	10	88	20
Listy Likwidacyjne rs. 100	77	45	77	15
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . .	—		100	10
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . .	94	50	—	—
Nowa Ros. poż prem. z r. 1864 . . .	—	—	—	—
„ „ „ , ostempl. . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	—	—	96	—
Akcje Dr. żel Warsz-Bydgoskiej . .	76	50	75	75
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . .	—	—	139	50
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . .	-	-	—	—
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250 .	—	—	320	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz. .	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia .	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . .	—	—	106	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500	—	—	—	—

5% Listy zastawne rossyjskie . . . .
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $188^8/_9$
Od Likwidacyjnych kop. $12^2/_9$
Od Listów Zastawnych nowych kop. $236^1/_3$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $98^{11}/_{18}$
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 108 k. 90 rs. 108 k. 60
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 34 rs. 7 k. 32
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 45 rs. — k —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w rs. 97 k. 80 rs. 97 k. 50

— **Okowitę** płacono — dnia 7 czerwca hurtową składową za garniec od kop. $171^1/_2$ do kop. 172. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop 173 do kop. 174

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stóp 2 c. 2.

Redaktor Juljan Statkowski.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny, Nr. 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою (Dodatek).

Nakładem Księgarni S. H. Merzbacha,
Miodowa, 14,
wyszedł 4 ty zeszyt nader użytecznego dzieła pod tytułem:

CZŁOWIEK

w stanie zdrowia i choroby,

Professora i Doktora Bocka,
przełożył
z ósmego niemieckiego wydania
Dr Jakób Rosenthal,

Cena każdego zeszytu kop. 15, a takowych będzie 16, które wychodzą co dwa tygodnie,
Księgarnia ta posiada jeszcze już bardzo rzadkie:
1. **Encyklopedja Powszechna wyd. Orgelbranda,** oprawna w 23 tomach i
2. **Historja Państwa Rossyjskiego Karamzina,** 12 tomów in 8 o, cena rs. 30 za rs. 15. (1—1) – 5379 -

---

W KSIĘGARNI
GEBETNERA I WOLFFA

znajdują się na składzie i są do nabycia we wszystkich Księgarniach:

Życie Felicyjana Zaremby, Dra Filozofii, Missjonarza w służbie ewangelickiego towarzystwa missjonarzy w Bazylei, własnoręczny opis. Warszawa kop. 30.

Religja w rolnictwie. Warszawa, kop. 15.
—5024— (5 - 5)

OBWIESZCZENIE.

Zarządzający dochodem solnym w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. o godzinie 12 w południe, w Izbie Skarbowej Warszawskiej, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż budowli z placem, pozostałych po zwiniętym Magazynie Solnym we wsi Dobrzykowie, powiecie Gostyńskim, gubernii Warszawskiej.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 3,340 kop. 22 zniżoną taksą ustanowionej, która wraz z warunkami licytacyjnemi przejrzaną być może w Warszawskiej I-bie Skarbowej.

Mający zamiar stanąć do licytacji, obowiązani są złożyć vadium w gotowiźnie w ilości rs. 334 kop. $2^1/_2$ które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwróconem będzie, utrzymującemu się zaś przy licytacji, będzie wstrzymanem do czasu zadosyć uczynienia warunków licytacji.

Warszawa dnia 21 Maja (2 Czerwca) 1872 r.
—5167— (2—3)

REJENT

Kancellarji Ziemiańskiej w Warszawie, zawiadamia, że na żądanie sukcessorów małoletniej Wiktorji Konarskiej, a w szczególności opieki nieletnich dzieci po Franciszku Konarskim pozostałych, i na zasadzie upoważnienia JW. Prezesa Trybunału cywilnego w Warszawie z dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1872 r., za Nrem 4666, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nrem 23, w dniu 2 (14) Czerwca 1872 r. o godz. 4-tej po południu, sprzedane zostaną ruchomości po Wiktorji Konarskiej pozostałe.

Warszawa d. 29 Maja (10 Czerwca) 1872 r.
Franciszek Kulikowski.
—5475 (1—1)

Rejent Kancellarji Ziemiańskiej w Warszawie

ogłasza, że na żądanie pełnomocnika Sądowego nieobecnych sukcessorów niegdy Edwarda Skwarskiego, stosownie do decyzji Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 20 Maja (1 Czerwca) r. b. Nr 5891 sprzedane zostaną różne ruchomości, po rzeczonym ś. p. Edwardzie Skwarskim pozostałe, jako to: meble, garderoba, bielizna i t. d. Do odbycia tej sprzedaży przez publiczną licytację w domu Nr 1260 lit. B. odbyć się mającą, termin na dzień 1 (13) Czerwca r. b. na godzinę 4-ą z południa wyznaczony został.
(1—1) —5454— **Jan Masłowski.**

Z powodu zmiany lokalu są do sprzedania 4 dziewięcio-letnie duże **Oleandry** bogato kwitnące, widzieć takowe można każdego czasu, na Pradze przy Grochowskiej rogatce Nr 237. Stróż wskaże. —5481— (1—1)



W dniu 16 (28) Czerwca 1872 roku o godzinie 10-ej z rana sprzedaną zostanie w Trybunale Cywilnym w Warszawie,

Nieruchomość,

pod Nr 1147 lit. H, przy ulicach Przyokopowej, Wroniej i Siennej w Warszawie położona, obejmująca 80,000 łokci kw. gruntu, 2 domy drewniane i inne pomniejsze budowle. Vadium rs. 2,000. Licytacja zacznie się od summy rs. 24,985 kop. 53, jako $^2/_3$ części szacunku taks biegłych ustanowionego. Wiadomość o warunkach u Pisarza tegoż Trybunału, Wydziału I.

Roman Wierzchlejski Mecenas.
—5451— (1 2)

Nieruchomość Nr 1503

W Warszawie przy ulicy Złotej położona, w dniu 5 (17) Czerwca roku bieżącego o godzinie dziesiątej z rana, w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr 549, przy ulicy Długiej, w drodze subhastacji sprzedaną zostanie. Licytacja zacznie się od summy rs. 5856 kop. 17, jako $^2/_3$ części szacunku, taksą biegłych wynalezionego, Wadium rs 750.

Zbiór objaśnień i warunki przejrzeć, oraz bliższe wiadomości powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego pod Nr 549 i u podpisanego Patrona.– **Szymon Rodzyn,** Patron, Nalewki, Nr 17 nowy.
(2–2) — 5305 —

PERSPEKTYWKI
TEATRALNE
I LORNETKI DAMSKIE,

u **J. Pik,** Optyka M. Warszawy, ulica Miodowa Nr 497*a*. –4981– (1- 3)

Reprodukcje

z roku 1871 pod tytułem **Rybka,** oprawia w złocone Ramy kompletnie, po rs. 2 i rs. 1 kop. 65, zaś roku 1870 **Obozowisko** w **Harthusen** po rs. 1 kop. 65, z roku 1869 **Wandę** po rsr. 2. Reprodukcje z lat poprzednich jako to: **Jadwigę Odpust, Powrót z Jasyru, Zezulę** i dawniejsze po rs. 2 kop. 50, u **Ramiarza Credo** Krakowskie-Przedmieście Nr 12, wprost kościoła Ś-go Krzyża

Uwaga: Też Reprodukcje Osoby z prowincji mogą mieć oprawione w ciągu pięciu godzin. (1 – 3) –5458 -

---

Do wydzierżawienia

w Warszawie fabryka mydła i świec z wszelkiemi utensyliami w bardzo korzystnem miejscu położona, istniejąca przeszło lat 80, ze znaczną klientelą. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. - -5487 - (1 - 3)

Z powodu mającego się zwinąć handlu
L. Makowskiego,
przy rogu ulicy Niecałej i Wierzbowej w domu JW. J-ła Witkowskiego.

Amatorom dobrych perfum
nastręcza się:
Korzystna sposobność

nabywania *perfum* i *mydeł toaletowych* krajowych i zagranicznych *po cenie kosztu.*–Tamże jest urządzenie sklepowe za bardzo przystępną cenę. (6 – 6) —5062—

— W Trybunale Cywilnym w Warszawie sprzedane zostaną przez publiczną licytację następujące **Nieruchomości:**

I. W dniu 13 (25) Czerwca r. b. przed W-ym Lewandowskim Assesorem w Wydziale IV.

1) Kolonja we wsi Olszewnicy-starej; gminie Góra, powiecie Warszawskim, zawierająca gruntu ornego dzies. 16 (morgów 32 pr. 166, łąk dzies. 5 (morgów 9 pr. 252), z odpowiedniemi zabudowaniami. Licytacja zacznie się od summy rs. 3328 kop. 7. Wadium rs. 750.

2. Kolenja we Olszewnicy-nowej, tejże gminie i powiecie, zawierająca gruntu (dzies. 9 (morgów 18) Licytacja zacznie się od summy rs. 720. Wadium rs. 450.

II. W dniu 14 (26) Czerwca r. b. w Wydziale I.

3. Nieruchomość na przedmieściu Praga pod Nr 224*a* położona. Licytacja zacznie się od summy rs. 9156 kop. 18. Wadium rs. 1000.

Warunki przejrzane być mogą ad 1 et 2 u Pisarza Trybunału Wydziału IV, ad 3 u Pisarza Wydziału I, a nadto u podpisanego Obrońcy sprzedaż popierającego, w Warszawie pod Nr 572/3, przy ulicy Długiej zamieszkałego.—**Aleksander Pludrzyński,** Patron.
(1—2) — 5490 —

Sędzia Kommissarz Massy Upadłości Izaaka Brodzkiego.

Wzywa wierzycieli, ażeby się stawili w d. 6 (18) Czerwca r. b. o godzinie 6-ej z południa, w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nrem 549, przed podpisanym Sędzią Kommissarzem, a to celem podania potrójnej listy kandydatów Syndyków tymczasowych tejże Massy.

Warszawa d. 27 Maja (8 Czerwca) 1872 r.
(1 1) –5505 – **Ludwik Sommer.**

INTERES
KORZYSTNY.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania za przystępną cenę, trzy kursujące **Dorożki,** z 12-tu do nich końmi, z czwartą dorożką zapaśną, z trzema Sankami, uprzężą; liberją i całym do nich potrzebnym przyrządem. Stajnie i Wozownia mogą być przyarendowane, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1257 (nowy 41), Stróż wskaże. Obejrzeć można do godziny 8-ej rano. (3 – 3) –5330 –

Dla jadących do Ciechocinka.

Osoba młoda wykształcona, wyjeżdżając do Ciechocinka na kurację, pragnie przyjąć obowiązki przy dzieciach, lub dla towarzystwa przy osobie starszej. Osoby interesowane mogą się zgłosić do Redakcji Gazety Rolniczej, przy ulicy Solnej. (2 — 3) —5377—

Wiadomość
dla Panów Rzeźników

w dominium Dębowa-Góra, wiorst trzy od Stacji kolei Skierniewice, jest do sprzedania **140 SKPÓW** dużych, rassy angielskiej Southown zapasionych zimą. Wiadomość o bliższych warunkach sprzedaży na miejscu. 5321

OBRAZY OLEJNE,

pendzla sławniejszych artystów naszych krajowych i zagranicznych z rozmaitej szkoły, jeszcze jest 200 sztuk do wyprzedania po bardzo niskiej cenie, u P. Heintzego (własność prywatna), przy ul. Daniłowiczowskiej Nr domu 2 nowy obok Ratusza, idąc ulicą Senatorską 2-gi dom po prawej stronie; wyprzedaż takowych obrazów odbywać się będzie codziennie od godz. 10 zrana do 6 po południu, wyjąwszy dnie niedzielne.
–5228 - (4–6)

– Do sprzedania bez pośrednictwa trzecich osób **Boru Sosnowego,** średniego budulcu i na sążnie dzies. 60 (włók cztery) w okręgu Pułtuskim w majątku Sielcu, odległym od Stacji pocztowej na Petersburskiej szosse Szelkowa wiorst sześć, od brzegu rzeki Narwi wiorsta jedna. Bliższa wiadomość na miejscu. (3 3) 5365 –



W mieście powiatowem Nowo Radomsku, jest do sprzedania lub wydzierżawienia na trzy lata

Wiatrak Cylinder,

z kamieńmi francuzkiemi, ze stodołą, z ogrodem 2 dzies. (4 morgi), wraz $^1/_2$ dzies. (z morgą) łąki, każdego czasu. Wiadomość u Właściciela w Łodzi, Wolka, Nr 513 zamieszkałego, a w Warszawie u Szulca, majstra stolarskiego, pod Nrem 18/1216, przy ulicy Pańskiej. (3 – 3) –5209–

MASZYNY patentowane do obłuskiwania i czyszczenia zboża tak dla młynów jakoteż i dla gorzelni, użycie których znaczne korzyści przynosi, oraz

MŁYNKI Amerykańskie (Aspiratory) ulepszonego systemu, powszechne uznanie mające, również

PATENTOWANE MASZYNY do **czyszczenia kaszek,** wszystkie trzy systemu PP. Henckel & Seck, w Frankfurcie nad M.

PASY do elewatorów, **Kubełki** do tychże, **Maszynki** do ostrzenia kamieni i wszelkie inne przybory dla zakładów młynarskich.

Stal na oskardy $1^1/_2$ cali szeroka $^3/_4$ cali gruba.

Kraft & Kuksz,

w Warszawie, ulica Miodowa, 490/1.
(3—0) — 1477 —

Kapitały 12,000, 10,000 i 600 Rsr. są do wypożyczenia zaraz na hypoteki Domów lub Dóbr, w Warszawie hypotekę mających, wszystko na mały procent. Wiadomość pod Nr 21 nowy, ulica Leszno na 2-giem piętrze od frontu, numer lokalu 14-ty, rano do 8-mej, w połud. od 1 do 4-tej.
—5424— (1—1)

Potrzebni Rządca lub Ekonom,

teorytycznie i praktycznie znający się na gospodarstwie rolnem, z pewnemi dowodami, a takoż i dobra Kucharka. Wiadomość, ulica Marszałkowska Nr 75, mieszkania Nr 2, codziennie od 10 rano do 6 popołudniu.
—5432— (1–1)

O F I C J A L I S T A

lat 36 mający, żonaty, z dwojgiem dzieci, z najlepszemi rekomendacjami, szuka pomieszczenia jako magazynier, kassier lub pisarz przy jakiej fabryce na wsi lub w Warszawie. Bliższą wiadomość udzieli przełożony szkoły męzkiej przy ulicy Senatorskiej Nr 20 nowy, mieszkania Nr 6, na 2 piętrze. –5401– (2 –3)

OSOBA udająca się do Ciechocinka, dla kuracji swojej Córki w końcu Czerwca, życzyła by sobie zabrać Panienkę, lub Chłopczyka potrzebujących tejże samej kuracji za stosowną umową. – Tamże są do najęcia dwa Pokoiki z kuchenką i meblami na miesięcy trzy, od 1 Lipca. Wiadomość przy ulicy Granicznej Nr 9 nowy, drugie piętro, Nr 1 mieszkania. (2—3) -5320

Mężczyzna

w wieku lat 36, żonaty, poszukuje miejsca Rządcy domu w Warszawie, bez pensji, za samo tylko mieszkanie, mając własny fundusz do utrzymania się. Wiadomość pod Nrem 2608, róg Bocznej i Źródłowej, w mieszkaniu Wiśniewskiego. (3 – 3) —5287—

Do Składu Tabacznego
E. Westphal,

ulica Senatorska Nr 8 nowy, jest zaraz potrzebny

UCZEŃ

z dobremi zasadami, mając lat 12 do 14. Pierwszeństwo mają z prowincji. (3 –3) – 5290

Potrzebne są zaraz

PANNY

do roboty Sukien, uzdatnione i mniej zdatne do nauki. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 25, dom Kubarski, u P. Hivonnait.
(5 — 6) —5111—

Potrzebny jest zaraz

U C Z E Ń

do Handlu Żelaznego w wieku lat 14 lub 16. Wiadomość przy ulicy Długiej w handlu p. Nawojeskiej. Oraz można powziąść wiadomość o rygałach sklepowych do sprzedania.
—5324 - (3 3)

Szwajcarka z Genewy, życzy sobie znaleść Familją, z którąby mogła wyjechać na Wieś lub za Granicę na lato, do towarzystwa i konwersacji francuzkiej. Osoby interessowane, zgłosić się zechcą, od godz. 2-giej do 4-ej, i od 7-ej do 8-ej wieczorem do domu Nr 5, przy ulicy Królewskiej pod Nr 4 mieszkania na 1 piętrze. –4455 - (3 –3)

K o l o n j a

we wsi Wielka Wola, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u W-go Romualda Kryszke, pod Nrem 1, we wsi Wielkiej-Woli, Gmina Czyste. (1 — 1) – 5140 –

OSOBA w średnim wieku,

mówiąca dobrze po francuzku, posiadająca wyższą muzykę, pragnie przyjąć obowiązek do towarzystwa w Warszawie, na warunkach bardzo przystępnych. Wiadomość u pośredniczącej Załęskiej Nr 467*a* (16) dom Löwenberga. Tu poszukiwany Nauczyciel matematyk Niemiec, lub Russki wreszcie może być i Polak, aby posiadał dobrze te dwa języki, za bardzo dobre wynagrodzenie.
(2 — 3) –5388 –

– **Młody Człowiek** posiadający gruntownie języki: polski, niemiecki, fracuzki, obznajmiony z administracją fabryczną poszukuje miejsca Kassjera, Magazyniera i t. p. tu w Warszawie, na prowincji lub Cesarstwie. Adressa pod lit. B. S., przyjmuje Redakcja Kurjera-Warsz. (2 — 3) —5391—

Jest do ulokowania od dnia 1 Lipca n. s. **kapitał rs.**

12,000

w gotowiźnie na pierwszy po Towarzystwie Kredytowem Numer hypoteki domu w Warszawie, lub dóbr w guberni Warszawskiej położonych. Wiadomość powziąść można codziennie między godziną 4-tą a 7-mą po południu w kancelarji Karola Gostomskiego, Patrona, Długa Nr 12. –5395— (2—2)

Robert Giese i S-ka

Fabryka Ram, wszelkich robót pozłotniczych, Dekoracyjnych i Papier-Mâché.

SKŁAD LUSTER

Ulica Nowy-Świat Nr 28 nowy,
w Warszawie.
(3 – 3) —5318—

Jest do sprzedania

Garnitrr mebli

mahoniowych: 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół kryte rypsem, za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Brackiej Nr 1,580 (nowy 13), w bramie po prawej stronie, mieszkania Nr. 1. (3–3) —5275—

!!KORZYSTNY INTERES!!

W mieście gubernialnem Lublinie (co do ludności pierwszem po Warszawie), z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia każdego czasu **Zakład**, w którym sie mieści:

Cukiernia, Restauracja i Billard.

Zakład ten urządzony gustownie na wyższą skalę, w dogodnym lokalu, przy najpryncypalniejszej ulicy Krakowskie-Przedmieście, z zupełnem umeblowaniem i zaopatrzony we wszelkie najdrobniejsze nawet utensylja Cukiernicze, sprzęty kuchenne i gospodarskie, oraz bieliznę stołową, nakrycia, serwisy i t. p. do restauracji potrzebne przedmiota, Billard zaś prawie nowy z wszelkiemi przyrządami. Kapitał potrzebny tylko około 4,000 rs. Warunki nabycia i cena, bardzo przystępne, dogodność zaś dla kupującego niemała, albowiem wejdzie w posiadanie zakładu czynnego, renomowanego i zupełnie zagospodarowanego.—Bliższe szczegóły powziąść można w Warszawie u P. Hersch Beer Stein, ulica Dzika, Nr 2287*a*, lub też na miejscu w Lublinie w Cukierni J. Wołowskiego, osobiście albo piśmiennie. —5430— (1—6)

DRUKARNIA
JÓZEFA TOMASZEWSKIEGO
i Skład Główny wszelkich Druków

Od wielu lat spełniając zapotrzebowania PP. Obywateli Ziemskich, mam zaszczyt zawiadomić, że przygotowałem i obecnie praktyczne:

REJESTRA GOSPODARSKIE

zbożowe i kassowe przez różnych autorów sposobem najprostszym ułożone, i natychmiast służyć mogące w rozmaitych gałęziach gospodarstwa, jako to: **Rejestra** Gorzelane, Leśne, **Raporta** tygodniowe, miesięczne i roczne, **Kwitarjusze** rozmaite, **Książeczki** służbowe, karczemne, oraz **wszelkie druki** potrzebne do prowadzenia ksiąg gospodarczych, leśnych, kassowych, kategorycznie ułożonych.

Zajmują się sprzedażą tych druków kompletnych po cenach stałych: **Streibel** w Lublinie, **Możdżeński** w Kielcach i **First** w Łęczycy, oraz **w Drukarni** przy ulicy Bielańskiej Nr 600ab.—**Józef Tomaszewski.** (1—1) — 5364 —

Na sezon obecny polecam Szanownej Publiczności Skład mój obficie zaopatrzony we wszelkie przybory toalety damskiej, jako to:

Kapelusze Czepeczki, Stroiki i negliżyki.
Kwiaty paryzkie i Pióra w wielkim zapasie.
Wstążki i **aksamitki**.
Wstążki na szarfy we wszelkich kolorach, jakoteż najmodniejsze rzymskie szarfy.
Szaliki i **Kokardy** na głowę i do kołnierzyka.
Blondyny czarne i białe.
Tiule gipiurowe, jako też i inne stosowne na bluzki i tuniki.
Krepy i **Gazy** jedwabne we wszystkich kolorach, nie wyłączając zupełnie nowych bladych kolorów.
Barby i **fanszoniki** koronkowe czarne i białe.
Chustki koronkowe.
Koronki na parasolki.
Tiule brukselskie, muśliny, batysty i tarlatany.
Koroneczki valeuriennes i imitacje, jakoteż koroneczki i wstawki stosowne do bielizny.
Falbanki i wstawki haftowane tak na muślinie jak i na batyście.
Kołnierzyki i **rękawki** we wszelkich rodzajach, począwszy od zupełnie gładkich, płóciennych do jak najwięcej eleganckich w jak najmodniejszych fasonach i wielkim doborze **(specjalność mego handlu!)**
Gorsety paryzkie i Turniury, Siatki, Bluzki, Frendzle, Woalki i Chuski batystowe.
Piśmienne zamówienia wykonywam najakuratniej i w jak najkrótszym czasie.

(1—1) — 5410 — **Jadwiga Rakowicz, w Toruniu.**

ZA POMOCĄ
nowo zbudowanego apparatu do mierzenia wzroku (OPTOMETRU)

dobieram jak najdokładniej do każdego wzroku **Okulary** i **Konserwy** w oprawach stalowych, szyldkretowych, rogowych, złotych i srebrnych. Nadto posiadam wybór Lornetek damskich i mezkich; Perspektyw teatralnych i polowych; Lup rozmaitych, które sprzedaję po cenach przystępnych.

Juljan Weissblum, Optyk.
(1—3) — 5468 — ulica Nowo-Senatorska, Nr 477*a*, obok Apteki.



TRYKI

czystej krwi Southedown,

są do nabycia w cenie od 60 do 100 rubli

(1—2) — 5525 — **w Zakrzewku** pod Toruniem.

OD ŁUPIEŻY

Do wyniszczenia łupieży z głowy i dla wzmocnienia włosów, zaleca St. Petersburgskie Chemiczne Laboratorium.

F I L O D O R

Cena kop. 50.

Filodor urządzony według nowego pomysłu Laboratorjum, stanowi najlepszy środek do wyniszczenia łupieży, oczyszcza głowę, wzmacnia włosy i nadaje im blask, nadając piękny pozór. Dostać można w Ruskim Magazynie, przy ulicy Niecałej w domu JW. Witkowskiego. Tamże są ruskie wyroby bławatne, jako to: perkale, flanele, barchany i t. p. (9—9) — 2946 —



WIELKI WYBÓR
OBIĆ PAPIEROWYCH

najświeższych deseni, w Składzie pod firmą **W. MUSZEWSKI**
dawniej
J. ROŻAŃSKI,
ulica Miodowa Nr 9.

(2—6) 5381 —



Magazyn Mebli Warszawskich i Zagranicznych

pod firmą:

P. GŁOBUS

przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej, Nr 471 lit. a.

Poleca się doborem **Mebli** w najświeższych gatunkach i fasonach po cenach umiarkowanych.—Tamże główny i wyłączny skład **Mebli giętych Braci Thonet** w Wiedniu, które to meble sprzedają się po cenach stałych fabrycznych. (10—10)—4363

GOTOWE MEBLE.

Przy ulicy Marszałkowskiej w domu pod Nr 41 nowym, wprost Fabryki Wyrobów Tabacznych La Ferme, od lat wielu egzystujący zakład stolarski, znany już z dokładnego wykończania swojej roboty, posiada różne meble gotowe jako to: Szafy, Komody, Umywalnie, Szeslągi, Garnitury, Napoleonki, Toalety, Stoły obiadowe i inne, Stoliki do kart i t. p., dalej Meble własnego wyrobu, z poręczeniem i po bardzo przystępnej cenie. Tamże są różne Meble używane, Garnitur mahoniowy, hamburskie Łóżka mahoniowe, Sofa cała kryta, z plecami, Stół z klapami, Stolik do kart i inne Stoliki, Toaleta, Komoda, Szafy do sukień, dwa duże Lustra w złoconych ramach, Obrazy także w złoconych ramach, Zegar stołowy pod kloszem, Lampy stołowe i t. d., różne drobne przedmioty.—**F. LIBUDA** (1—3) — 5433 —

w Warszawie, Miodowa 10. **w Petersburgu Newski Prosp. 36.**



Znakomity wybór
FORTEPIANÓW
i
PJANIN

z słynnych europejskich fabryk

Bechsterna, Blüthnera, Erarda, Pleyela, Roenischa i t. d.

Salon do wynajmowania instrumentów.

Znaczna liczba używanych Fortepianów po bardzo zniżonej cenie. (1—0) — 5496 —

LECZENIE KUMYSOWE.

Zakład kumysowy D-rów **Grabowskiego**, **Jodłowskiego** i **Lutostańskiego** ma zaszczyt donieść, iż podczas bieżącej pory kąpielowej, począwszy od dnia 20 Czerwca wyrabiany będzie

KUMYS
W SZCZAWNICY.

W Kumysarni szczawnickiej wydawane będą **Wody mineralne krajowe i zagraniczne, przetwory z wód lekarskich otrzymywane, napoje gazowe**, tudzież **Mleko wszelkiego rodzaju**. W tejże kumysarni urządzone będą **Izby wziewne** do wdychań rozpylonych cieczy i wód lekarskich, oraz par z rozmaitych cieczy pochodzących. (1—6) — 5426 —

Skład Główny Fabryki Lakierów i Farb
J. A. KRAUSSE,
ulica Miodowa Nr 484 (nowy 10).

Otrzymał świeżo znany od dawna **Proszek Perski** i sprzedaje takowy na funty i we flaszkach po kop. **15 i 20**.

Papier berliński i francuzki Daubina do trucia much.

Nationalblau i **Bleu Opale**, doskonałe farbki do bielizny w pudełeczkach po kop. **15 i 25**.

Patent-Stärke glanz, do bielizny w tabliczkach po kop. **15**, użyty w praniu przy krochmaleniu, nadaje bieliźnie pięknej białości i połysku.

Pasta w massie (mydełko) do czyszczenia plam, oraz słynną wodę Brännersa, także do wywabiania plam, znaną już od dawna ze swej dobroci i praktyczności.

(3—3) — 5175 —

ROLETY
z Płótna Rewantuchowego,

oraz kolorowe w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą **W. Muszyński**, dawniej J. RÓŻAŃSKI, ulica Miodowa Nr 9).

(1—6) — 5382

Dziewczynkę,

Mającą sześć lat, sierotę, ładnego oblicza, ktoby chciał wziąść za swoją własną, na wychowanie, zechce się zgłosić na Nowe-Miasto pod Nr 5-ty nowy, w oficynie lewej do dziadka Józefa Gołębiewskiego.
—5479— (1—2)

Pożyczka Rs. 3,000

potrzebna jest za gwarancyą lepszą aniżeli 1-szy numer hypoteki, do której oprócz umówionego procentu zapewnia się stół, pomieszkanie i opał. Wiadomość w **Domu Zleceń**, ulica Senatorska, Numer 20.
— 5519 — (1—3)

LUSTRA.

Kilkanaście Luster w ramach złoconych, Orzechowych i Mahoniowych i Konsole złocone z marmurami, Gzymsy złocone i pod kolor z rozetami, za cenę najumiarkowańszą w Dystrybucji przy ulicy Elektoralnej Nr 3, wprost Zimnej. —4699— (1—3)

OWOCE
TRUSKAWEK I POZIOMEK.

Można dostać codziennie u Braci Bardet, po cenie targowej. —5399— (2—3)

Ktoby przyjął miejsce do zarządzania niewielkiej rozległości

Folwarkiem

blizko Warszawy, przy odpowiedniej rekomendacji, zechce się zgłosić na ulicę Leszno pod Nr 18 nowy, do mieszkania Sawickiego. Tamże są potrzebne inwentarze żywe. —5463— (1—1)

Pojazd cztero-osobowy

z fordeklem, na leżących ressorach, używany, w dobrym stanie, zdatny na wieś i do podróży, z walizami i hamulcem jest do sprzedania. Wiadomość u Rządcy domu Nr 1086, ulica Twarda, tam gdzie cyrkuł 8. —5431— (1—3)

Zakład Rolniczo-Przemysłowo-Leśniczy Ostrowskiego i Spółki, otrzymał w kommiss do sprzedaży.

Prosięta angielskiej czystej krwi,

z hodowli zarodowej w Głoskowie. Są one rassy Suffolck i Suffolck-Essex; mają po tygodni 12, i sprzedają się sztuka rs. 11. (1 — 3) — 5421—

6 KRÓW

rassowych blizkich ocielenia, jest do sprzedaży. Wiadomość w **Domu Zleceń**, ulica Senatorska Nr 20. (1—1) —5520—

Jest do sprzedania para siwych pięknych rassowych

KONI,

ogier lat 4, klacz lat pięć mające; w Hotelu Polskim; widzieć można w każdym czasie. Wiadomość u szwajcara. —5477— (1—1)

Przyprowadzono ze wsi ze stadnini do sprzedaży dwie

Klacze młode

gniade rassowe; jedna ma skończone lat 3; druga lat 4. Widzieć można na Nowym-Świecie Nr 37,—wiadomość o cenie tamże, lub u W-go Koeppe Weterynarza. Ulica Widok, we własnym domu.— Tamże poptrzebny **Lokaj** na wieś, kawaler, z dobremi świadectwami. (1—3) —5420—

Wolant-Amerykan

i **Kareta trzy-osobowa** świeżo wyrestaurowana, z pierwszorzędnych fabryk pochodzące do sprzedania za niską cenę. Widzieć można u P. Kawałkowskiego Lakiernika, przy ulicy Leszno Nr 6. (1—2) —5467—

Karykiel na 2-ch kołach

używany, wraz z uprzężą angielską, lekko i wygodnie zbudowany, odpowiedni do objazdu folwarków na wsi i jazdy po mieście, złożony jest w komiss **do sprzedania**, w Fabryce Pojazdów pana Wejshejt. Ulica Elektoralna Nr 9. (1—3) —5501—



Jest pozostawiony do sprzedania **Powóz** obszerny w w dobrym stanie u P. Sommer Farykanta Powozów, przy ulicy Erywańskiej Nr 5. Cena rs. 200. (1 — 3) —5427—



We dworze na Czystem, za Wolskiemi rogatkami, jest do sprzedania **Kareta cztero-osobowa**, wybita jedwabnym adamaszkiem, w zupełnie dobrym stanie. —5407— (1—1)

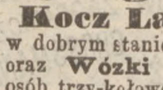


Do sprzedania zaraz Garnitur Mebli mahoniowych, dawnego fosonu, świeżo adamaszkiem amarantowym kryty. Dwa Fotele duże, skórą amerykańską kryte, dwie Kolumny marmurowe z figurami, Stolik do kart, Komoda jesionowa, Maszyna do szycia prawie nowa, systemu Wheelera i Wilsona, Garderoba męzka, Suknie damskie, Lampa duża, Miedź i inne rzeczy, przy ulicy Podwal, w Cyrkule 1-m na 2 m piętrze. (1 — 1) —5417—



W Fabryce Powozów Jana Helbing, przy ulicy Leszno Nr 24, jest do sprzedania

Kocz Landarowy mały,

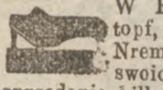


w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę, oraz **Wózki** nowe i używane dla słabych osób trzy-kołowe, także jest **Fotel** na trzech kółkach, używany, do sprzedania. (1 — 10) —5452—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

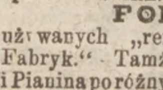
Fortepian mahoniowy,

nowej konstrukcji o 7-u oktawach mało używany, za rsr. 100, przy ulicy Nowomiejskiej Nr 178 - 3. Wiadomość u Właściciela domu. (1 - 1) —5439—

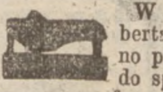


W Fabryce Fortepianów J. Kerntopf, przy placu Krasińskich pod Nrem 549, pod filarami, oprócz swoich różnego systemu jest do sprzedania kilka

FORTEPIANÓW



używanych „renomowanych Warszawskich Fabryk." Tamże wynajmują się Fortepiany i Pianina po różnych cenach. Fabryka przyjmuje przy sprzedaży nowych, stare Fortepiany, oraz uskutecznia reperacje i strojenia. —3268—



W Fabrycye Fortepianów Roberta **Zirkwitz**, przy ulicy Leszno pod Nrem 668 (nowym 24, są do sprzedania **Fortepiany** najnowszego fasonu, ze śpiewnym i czystym tonem, za bardzo przystępną cenę. Taż Fabryka przyjmuje wszelkie reperacje i strojenie tychże.—Tamże jest do sprzedania Fortepian z fabryki Buchholtza o 6 ciu oktawach za rs. **45. Robert Zirkwitz**, Korrektor fortepianów Teatrów Warszawskich. (1—3) —5438—



Fortepian palisandrowy o 7½ oktawach, mało używany, do sprzedania za przystępną cenę, z przyczyny wyjazdu. Wiadomość u Stróża. Ulica Bednarska róg Dobrej Nr 2701. (1 — 1) —5500—



Do sprzedania

para **Ogierów** siwych, karecianych rysaków, bardzo rosłych, spokojnych, dobrze ujeżdżonych, wieku lat 5. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 6 nowy, w domu W-go Strassburgera, w kantorze na 2 m piętrze.—Tamże jest do zbycia **Powóz** cztero-osobowy, używany, zdatny do miasta i podróży. (4 — 6) —5130—



Fortepiany: orzechowy i dwa palisandrowe o 7 u oktawach z całym blatem metalowym, z 4-ma szprejcami górnemi i dolnemi krótkiego fasonu, najnowszej konstrukcji są do sprzedania w Fabryce Fortepianów W. Cygnowskiego. przy ulicy Długiej, pod Nrem 37, w domu Kupca P. Somera na dole, wprost bramy. (2 — 3) —5400—

Magazyn Mebli Jana Olsztyńskiego,

przy ulicy Nowy Swiat, Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu.

Po cenach **znacznie zniżonych** sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury palisandrowe, orzechowe i mahoniowe, Szeslągi kryte safjanem i skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod Samowar, Biórka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe; materace z morskiej trawy, materace słomiane i t. podobne rozmaite, z któremi się poleca. (10—12) —3992—

LOKAL kosztownie umeblowany, 10 Pokoi z wszelkiemi dogodnościami do wynajęcia, rocznie, półrocznie lub na sezon zimowy. **Oficynka** z suterynami, sama w sobie, na rocznie wynajęcie bez mebli lub na kwartalne z meblami. **Lokal** na parterze umeblowany 7 Pokoi z wszelkiemi dogodnościami i ogródkiem na miesięczne wynajęcie. **Lokal** umeblowany 4 Pokoje z Przedpokojem, Kuchnią, osobnem wejściem, na miesięczne wynajęcie. **Dwa Pokoje** z Kuchnią na roczne wynajęcie. Stajnie i Wozownia.

Tamże są **Krzewy** oranżeryjne i dekoracyjne do szczegółowej sprzedaży. **Dwa Powozy, Kareta** do miasta, mało używana i **Powóz** pocztowy osklony do podróży. Magazyn Wekslowy Nr 1346B (6 nowy). (1—3) —5423—

Jest do sprzedania

Fortepian palisandrowy

o Siedmiu oktawach, z blatem metalowym, i czterema szprejcami, z śpiewnym i pięknym tonem za bardzo umiarkowaną cenę. Ulica Freta Nr 9 nowy, na drugiem piętrze, lokalu Nr 7. (1 — 3) —5515—

MEBLE

do sprzedania z powodu wyjazdu, wszystkie w dobrym stanie, szarym rypsem powleczone, mianowicie: kanapa, 4 fotele, 2 pół fotele i 12 krzeseł, na Nowym-Świecie, w domu Zarządu Wojskowego, Nr 1245. Wiadomość pod Nrem 23 mieszkania. —5456— (1—2)

Jest do sprzedania **Garnitur**

Mebli Mahoniowych,

składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł rypsem krytych, Stół przed kanapę, Stolik do kart, Szafa rozbierana, Szafka do bielizny, parę Łóżek, Biurko i Lustro; mogą być sprzedane razem lub częściowo. Ulica Marszałkowska, za Fabryką W-go Krönenberga, Nr 8 nowy, wchodząc do sieni drzwi po lewej stronie. (1 — 3) —5531—

WYBÓR MEBLI!

Już 23 lat upływa jak dowiodła moja Fabryka trwałości i elegancji swych wyrobów Mebli; dla tego też mam honor, donieść, iż w celu uprzystępnienia cen, nie szczędząc trudów i nakładu, Magazyn mój zaopatrzony został w nowe wyroby różnych Garniturów **Mebli** jak niemniej: **Toalety, Biurka, Komody, Szafy, Kredensy, Stoły** obiadowe, i t. d.; z czem się poleca **F. Angerstein**, ulica Szpitalna, Nr 10 nowy. —5483— (1—6)

JEDEN POKÓJ

przy familji, dla Emeryta, lub Emerytki jest do wynajęcia od Ś-go Jana, przy ulicy Wielkiej Nr 1442 (5), w drugim podwórzu, w oficynie, Nr 16 mieszkania na dole. (1—1) —5428

Do wynajęcia od 15 Czerwca do 1 Października na 1 piętrze

LOKAL

z meblami. 3 Pokoje, kuchnia i inne dogodności za rsr. 60. Ten lokal może być podzielony. Wiadomość na miescu, ulica Kanonja Nr 10. (1 — 3) —5442—

PIEKARNIA

do najęcia z mieszkaniem od Ś-go Jana, pod Nrem 1196, na rogu ulicy Pańskiej i Komitetowej; tamże są Szafy do sprzedania z półkami i szufladami, z dwoma Kontuarami, do sprzedania za czwartą część kosztu, oraz wagi Szperlinga, także wozownia i stajnia na dwie i trzy Dorożki, i Warsztat po Kołodzieju; tamże się przyjmują kapelusze ryżowe do prania i przerabiania. —5474— (1—1)

Z powodu wyjazdu jest do nabycia

Handel Wiktuałów,

wraz z bufetem, szafami, skrzynią do mąki, wagą, miarami i innemi przyrządami potrzebnemi do handlu. Ulica Wspólna, Nr nowy 7. (2—3) —4784—

Dwa Pokoje

umeblowane, razem lub oddzielnie są do najęcia każdego czasu, przy ulicy Chmielnej Nr 8, mieszkania Nr 5. (1 — 1) —5516—

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca do 1-go Października **Mieszkanie z meblami** i fortepianem, złożone z przedpokoju, 4-ch pokoi, kuchni, pasażu i innych wygód gospodarskich. Miesięcznie rub. 40. Plac Zielony, Nr 10, dom hr. Zamojskiego. Wiadomość w oficynie, na 2-giem piętrze, mieszkania Nr 31. —5493— (1—3)

U Akuszerki przy ulicy Długiej pod Nrem 586b, znajduje się: na pierwszem piętrze z osobnem wejściem

POKÓJ

stosownie umeblowany, dla osób spodziewających się słabości, za cenę nader umiarkowaną, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zachowany. — **A. J.** (1 — 3) —5518—

Potrzebne jest od 8 Lipca r. b.

MIESZKANIE

suche, złożone z trzech większych pokoi, przedpokoju, kuchni i 2 piwnic, na dole lub 1 piętrze, może **nie być frontowe**, w cenie od 240 do 300 rs. rocznie,—przy ulicach Królewskiej, Marszałkowskiej, Zielnej, S-to Krzyskiej, Mazowieckiej, Szpitalnej, Nowym Świecie, Aleksandrji i t. p. Wiadomość bliższa, ulica Senatorska Nr 20, mieszkania Nr 21, 2 piętro w korpusie. —5460— (1—1)

SALON

o 5-ciu oknach z pokojem, w którym jest umieszczona kuchenka angielska na 1-m piętrze do wynajęcia z meblami na Lipiec i Sierpień. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 14, mieszkania Nr 7. (1 — 3) —5465—

LOKAL,

składający się z trzech pokojów, przedpokoju, kuchni i piwnicy na drwa, z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domu przy ulicy Królewskiej Nr 3, za Rs. 300 rocznie. —5431— (1 3)

W każdej chwili jest do sprzedania

SKLEP

ze wszystkiem, to jest z szafami i towarem Norembersko - Galanteryjnym magazynem i szwalnią elegancko urządzoną przy ulicy Przejazd i Leszno, Nr 1. Wiadomość w sklepie S. Janczewskiej. —5425— (1—3)

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia każdego czasu

Handel Wiktuałów,

połączony z dystrybucją, wraz z utensyljami. Wiadomość przy ulicy S-to Jerskiej, pod numerem 4-tym nowym. —5461— (1—3)

Wierzbno.

Wierzbno. Do wynajęcia w każdej chwili na cały letni sezon, lokal w Wierzbnie, złożony z 1-go pokoju, kuchni i z przedpokojem, za cenę Rs. 55. Wiadomość w Kantorze Loterji i Weksla Zygmunta Sachs, ulica Miodowa Nr 15. Wierzbno.

Wierzbno.

5511— (1—3)

Dnia 31 Maja r. b., przechodząc ulicą Grzybowską i Żelazną, zgubiono

Książeczkę Emerytalną

Józefa Zalewskiego, dymissjonowanego żołnierza; łaskawy znalazca zechce takową zło. żyć przy ulicy Chmielnej, Nr 47, właścicielowi domu. —5473— (1 3)

W niedzielę, w przejeździe od cukierni Kocha do Kopernika, zgubioną została

LASKA

czarna, z rączką kościanną. Znalazca raczy takową oddać do Rządcy domu Nr 18, na Nowolipiu, za nagrodą Rsr. 1. —5457— (1—1)

W Niedzielę po południu, dnia 9 b. m. 1872 r., został zgubiony **Szal czarny** tybetowy, idąc Podwalem i trotuarem koło Zygmunta, tam gdzie dorożki stają. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie go do mieszkania Adwokata Ksawerego Chraszczewskiego, ulica Podwal, dom Głogowskiego, Nr 524, nowy 16, za stosowną nagrodą. —5466— (1—1)

W Niedzielę, dnia 9 go b m. między godz. 10 a 11-tą rano, na ulicy Brukowej na Pradze, zgubionym został **Zegarek srebrny**. ankier, o 13 kamieniach, fabryki „Fleury." Łaskawy znalazca, przez wzgląd, że powyższa zguba stanowi dla poszkodowanego znaczną finansową i pamiątkową wartość, raczy zwrócić takowy do Kantoru W-go Łapińskiego w Alei Jerozolimskiej, gdzie otrzyma nagrody Rs. 3. —5478— (1—1)

Pomiędzy Sękocinem a Tarczynem, zgubiono

Dymissją

Tomasza Wesołowskiego, wraz z prośbą do JO. Namiestnika, proszę oddać do Wójta Gminy Młochow. 5498— (1 1)

W dniu 18(30) Marca r. b. o godzinie 3-ciej po południu, znaleziono w Ogrodzie Saskim

Bransoletę Złotą,

dętą, używaną. Prawy właściciel po udowodnieniu własności, odebrać może z depozytu Zarządu Ober-Policmajstra. 5494— (1—3)

Dnia 6 Czerwca r. b. przybłąkała się

Suczka wyżlica,

czarna, tarantowata młoda, którą za udowodnieniem może odebrać od Starszego Ogrodnika w Łazienkach Królewskich. (1—3) 5453—

Dnia 10 b. m. uciekł

Ceter kasztanowaty,

Znalazca raczy odprowadzić za nagrodą na ulicę Dzielną Nr 1 do Pułkownika Sokołowa. —5488— (1—3)

Charciki

(**Levretki**) czystej rassy, piękne odchowane, są do zbycia. Zapiecek i róg Starego-Miasta 119 (nowy 2), 1-sze piętro. (1 — 2) —5443—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 437c nowy 5). Дозволено Цензурою.